POLACY ZAGRANICĄ

ORGAN ŚWIATOWEGO ZWIĄZKU POLAKÓW Z ZAGRANICY

Nr. 3–6 MARZEC - CZERWIEC 1935 ROK VI

T R E Ś Ć:

REDAKTOR NACZELNY
Biura Prasy i Propagandy
Św. Zw. Pol. z Zagranicy — inż. JERZY GRABOWSKI

R E D A K T O R — WŁADYSŁAW OSZELDA

W Y D A W C A — STEFAN LENARTOWICZ

Tłoczono w Zakładach Graficzno-Introligatorskich J. DZIEWULSKI, Warszawa, Senatorska 10

Dnia 12-go maja r. 1935-go przestało bić serce Józefa Piłsudskiego — Wskrzesiciela Polski, Budowniczego jej potęgi, Wielkiego Nauczyciela i Ojca Narodu.

Ojca, który w sercu swem żywił przeogromną miłość do Polski i do wszystkiego co polskie, który od lat 20-tu kierował każdym prawie krokiem trzydziestotrzymiljonowej gromady jakże często krnąbrnych dzieci, Ojca surowego może czasami, ale zawsze najsprawiedliwszego i najmądrzejszego i dlatego ukochanego przez wszystkich ponad wszystko.

I oto 12-go maja Ojca Narodu nie stało! Przestało bić serce umęczone trudami Sybiru i więzienia w Magdeburgu, serce skołatane wieczną troską o wielkość i potęgę Ojczyzny, zamknęły się na wieki oczy znużone ciągłem wypatrywaniem najwłaściwszych dróg, wiodących ukochaną ponad wszystko przez Marszałka Polskę ku potędze.

Na Polskę padł grom, Ale nie był to grom trwogi i rozpaczy, że oto ze śmiercią Józefa Piłsudskiego walą się fundamenty naszego Państwa, że runął niebotyczny filar, na którym wspierał się cały gmach naszej Ojczyzny.

Nie — był to grom szarpiącego serce żalu, grom niedającego się objąć smutku, że odszedł od nas Pierwszy Obywatel Państwa, Największy z Polaków, Ojciec nasz Ukochany.

Nieubłagana śmierć zaskoczyła wszystkich, tylko nie Jego. On szedł przeciwko niej z pełną świadomością, tak, jak patrzył jej odważnie w oczy na polach bitew. To też do ostatniego niemal dnia pracował bez wytchnienia, aby Jego wielka spuścizna nie została bezpańska, aby Jego Idee znalazły wykonawców, a Czyny naśladowców.

Genjalny umysł Józefa Piłsudskiego i tutaj przejrzał wszystko. Nie przeczuł może tylko jednego: że śmierć Jego zjednoczy w miłości do Niego cały Naród w jeden monolit, że w żalu po Nim wytopi z Polaków najszlachetniejszy kruszec solidarności społecznej i państwowej.

Bo oto tak, jak w roku 1920-tym świat cały podziwiał „Cud nad Wisłą", tak teraz w roku 1935-tym podziwiać musi Cud Marszałka Piłsudskiego, dzięki któremu cała Polska — i ta w Ojczyźnie i ta poza jej granicami — jak jeden mąż bierze na swe barki odpowiedzialność za losy Ojczyzny, bierze w skupieniu ciężar, który On sam dotychczas dźwigał.

Józef Piłsudski przygotowywał nas do tego od wielu, wielu lat. Uczył nas, karcił, dawał rady, a przedewszystkiem Czynami swemi wskazywał, jaką mamy iść drogą. To też dziś zadanie nasze jest tylko jedno: iść śmiało po wytkniętym przez Niego szlaku, bo szlak ten jest napewno najlepszy, i postępować ściśle według wskazań ideowych, jakie pozostawił w swych mowach i pismach, mając przed oczyma niedościgniony wzór pracowitości, hartu woli i Genjuszu Józefa Piłsudskiego.

„Chcę zgody i jedności" — powiedział Marszałek 19-go października r. 1919-go w tym samym Krakowie, gdzie obecnie spoczął na wieki, ale — „podstawą zgody może być tylko praca, nie żądająca od nikogo wyrzeczenia się swojej indywidualności, wyrzeczenia się swoich myśli. Rzetelna zgoda i jedność oparta być może jedynie na współpracy".

Te wielkie słowa jakże głęboko zapaść powinny serca i umysły wszystkich Polaków żyjących dla swej Ojczyzny nietylko w kraju macierzystym, ale i poza jego granicami.

„Rzetelna zgoda i jedność oparta być może jedynie na współpracy". Czy można było dać bardziej wyraźne credo całemu Narodowi, jeśli uświadomić sobie, że za słowami temi wyrasta nieśmiertelna sylwetka Wskrzesiciela Polski, człowieka, który każdą swą myśl, każde drgnienie serca poświęcał dla dobra Rzeczypospolitej.

Rzetelna zgoda i jedność oparte na współpracy — a więc wyrzeczenie się wszelkich ambicyj osobistych, a więc wykreślenie z programu swego życia raz na zawsze prywaty, a więc karność społeczna, a więc pamięć przedewszystkiem o Ojczyźnie, a potem dopiero o sobie.

Cała Polonja zagraniczna w tragicznej dobie żałoby narodowej dała dość niekłamanych dowodów, jak mocno jest związana sercem ze swą Ojczyzną. Dziś w myśl najwyższych wskazań Józefa Piłsudskiego osiem miljonów Polaków rozsianych po całym świecie musi razem ze swymi braćmi z Macierzy iść ramię przy ramieniu, serce przy sercu w rzetelnej zgodzie i jedności opartej na współpracy — ku chwale Najjaśniejszej Rzeczypospolitej.



Orędzie Pana Prezydenta Rzeczypospolitej do Narodu Polskiego

WIECZOREM 12 MAJA PAN PREZYDENT RZECZYPOSPOLITEJ PROF. IGNACY MOŚCICKI OGŁOSIŁ NASTĘPUJĄCE ORĘDZIE:

Do Obywateli Rzeczypospolitej

MARSZAŁEK JÓZEF PIŁSUDSKI ŻYCIE ZAKOŃCZYŁ.

WIELKIM TRUDEM SWEGO ŻYCIA BUDOWAŁ SIŁĘ W NARODZIE, GENJUSZEM UMYSŁU, TWARDYM WYSIŁKIEM WOLI PAŃSTWO WSKRZESIŁ. PROWADZIŁ JE KU ODRODZENIU MOCY WŁASNEJ, KU WYZWOLENIU SIŁ NA KTÓRYCH PRZYSZŁE LOSY POLSKI SIĘ OPRĄ. ZA OGROM JEGO PRACY DANEM MU BYŁO OGLĄDAĆ PAŃSTWO NASZE JAKO TWÓR ŻYWY, DO ŻYCIA ZDOLNY, DO ŻYCIA PRZYGOTOWANY, A ARMJĘ NASZĄ — SŁAWĄ ZWYCIĘSKICH SZTANDARÓW OKRYTĄ.

TEN NAJWIĘKSZY NA PRZESTRZENI CAŁEJ NASZEJ HISTORJI CZŁOWIEK Z GŁĘBI DZIEJÓW MINIONYCH MOC SWEGO DUCHA CZERPAŁ, A NADLUDZKIM WYTĘŻENIEM MYŚLI. DROGI PRZYSZŁE ODGADYWAŁ.

NIE SIEBIE TAM JUŻ WIDZIAŁ, BO DAWNO ODCZUWAŁ, ŻE SIŁY JEGO FIZYCZNE OSTATNIE POSUNIĘCIA ZNACZĄ. SZUKAŁ I DO SAMODZIELNEJ PRACY ZAPRAWIAŁ LUDZI, NA KTÓRYCH CIĘŻAR ODPOWIEDZIALNOŚCI ZKOLEI MIAŁBY SPOCZĄĆ.

PRZEKAZAŁ NARODOWI DZIEDZICTWO MYŚLI O HONOR I POTĘGĘ PAŃSTWA DBAŁEJ.

TEN JEGO TESTAMENT, NAM ŻYJĄCYM PRZEKAZANY, PRZYJĄĆ I UDŹWIGNĄĆ MAMY.

NIECH ŻAŁOBA I BÓL POGŁĘBIĄ W NAS ZROZUMIENIE NASZEJ — CAŁEGO NARODU — ODPOWIEDZIALNOŚCI PRZED JEGO DUCHEM I PRZED PRZYSZŁEMI POKOLENIAMI.

PREZYDENT RZESZYPOSPOLITEJ

WARSZAWA-ZAMEK, DNIA 12 MAJA 1935 R.

I. MOŚCICKI

Odezwa Prezesa Światowego Związku Polaków z Zagranicy P. Marszałka Senatu Władysława Raczkiewicza

Do wszystkich Polaków z Zagranicy

MARSZAŁEK JÓZEF PIŁSUDSKI ODSZEDŁ.

NIEMA WŚRÓD NAS BOHATERA DZIEJÓW, BUDOWNICZEGO I WSKRZESICIELA OJCZYZNY.

BÓL I SMUTEK NARODU GRANIC NIE MA I MIEĆ NIE MOŻE, BO ODSZEDŁ NAJWIĘKSZY Z POLAKÓW.

W CHWILI TAKIEGO SMUTKU NIE PRZEZ SŁOWA, A PRZEZ CISZĘ I SKUPIENIE JEDYNIE DAĆ MOŻNA WYRAZ ZBIOROWEGO ŻALU NARODU.

CHYLĄC GŁOWY W TYM NAJGŁĘBSZYM Z ŻALÓW PRZED WYROKIEM WSZECHMOGĄCEGO, UPRZYTOMNIĆ SOBIE MUSIMY, ŻE WIELKOŚĆ JÓZEFA PIŁSUDSKIEGO — TO JEGO DUCH, CO INNYM PRZEWODZIŁ I W INNYCH SIŁĘ BUDZIŁ.

DUCH JEGO JEST WIECZNY I POZOSTAŁ WŚRÓD NAS. DUCH JEGO WSKRZESIŁ W NARODZIE POCZUCIE MOCY WŁASNEJ, GODNOŚĆ I DUMĘ NARODOWĄ.

JÓZEF PIŁSUDSKI DAŁ NAM ŻYCIEM I CZYNAMI WSKAZANIE NIEUGIĘTOŚCI W STRAŻY HONORU, JEDNOŚCI I WIELKOŚCI NARODU POLSKIEGO.

SERCE TEGO WIELKIEGO POLAKA PEŁNE BYŁO UKOCHANIA WSZYSTKIEGO CO POLSKIE. POLSKOŚĆ, GDZIEKOLWIEK SIĘ PRZEJAWIA, W GRANICACH, CZY POZA GRANICAMI KRAJU, JEDNOŚĆ DUCHOWĄ STANOWI I W DUCHU JÓZEFA PIŁSUDSKIEGO ODNAJDUJE SIŁĘ I MOC.

DZIŚ, GDY PEŁNI PRZEJĘCIA I NAJSILNIEJSZEGO WRAŻENIA STAJEMY NAD GROBEM JÓZEFA PIŁSUDSKIEGO, NIECHAJ KAŻDY POLAK NA CAŁYM ŚWIECIE WSŁUCHA SIĘ W TREŚĆ ORĘDZIA PREZYDENTA RZECZYPOSPOLITEJ, KTÓRE WZYWA, BYŚMY W ŻAŁOBIE I BÓLU POGŁĘBILI W NAS ZROZUMIENIE NASZEJ — CAŁEGO NARODU ODPOWIEDZIALNOŚCI PRZED NIEŚMIERTELNYM DUCHEM JÓZEFA PIŁSUDSKIEGO I PRZED PRZYSZŁEMI POKOLENIAMI.

DLA DOBRA NARODU ŻYĆ I WSZYSTKO POŚWIĘCIĆ, A Z DUMĄ IMIĘ POLAKA NIEŚĆ PRZEZ ŚWIAT — UCZYŁ NAS JÓZEF PIŁSUDSKI.

WŁADYSŁAW RACZKIEWICZ,
Prezes Światowego Związku Polaków
z Zagranicy.

WARSZAWA, DNIA 13 MAJA 1935 R.

Depesza Kondolencyjna Światowego Związku Polaków z Zagranicy do Pani Marszałkowej Piłsudskiej

Prezes Światowego Związku Polaków z Zagranicy, p. Marszałek Senatu, Władysław Raczkiewicz, wysłał na ręce p. Marszałkowej Aleksandry Piłsudskiej depeszę treści następującej:

„Ze wszystkich stron świata napływają od zamieszkałych tam Polaków depesze, dając wyraz największego żalu po zgonie Wodza Narodu — Pierwszego Marszałka Polski. Wszędzie zabrzmiała nuta smutku i narodowej żałoby. Płyną wyrazy hołdu dla Majestatu Rzeczypospolitej, tej życia Komendanta spuścizny. Płyną ślubowania wierności dla wielkiej Jego idei.

Myśli Polaków w tylu odległych zakątkach świata kierują się też w serdecznym żalu ku Pani, Pani Marszałkowo, i ku córkom Marszałka. Ze wszech stron dochodzą głosy współczucia i szczerego oddania dla tych, co byli Jemu na świecie najbliżsi.

Niech mi wolno będzie w tej najcięższej żałobie, którą wszyscy przeżywamy, złożyć Pani imieniem tych licznych rzesz polskich, po świecie rozsianych, wyrazy najserdeczniejszego przywiązania i zrozumienia Pani cierpienia i bólu.

(—) Władysław Raczkiewicz
Prezes Światowego Związku
Polaków z Zagranicy.

Stypendjum dla Młodzieży Polskiej z Zagranicy im. Marszałka Józefa Piłsudskiego

Prezydjum Rady Naczelnej Światowego Związku Polaków z Zagranicy na odbytem 14 b. m. żałobnem posiedzeniu powzięło następującą uchwałę:

„W obliczu zgonu Marszałka Józefa Piłsudskiego — dla uczczenia Jego wielkiego Imienia i zadokumentowania, że Józef Piłsudski symbolizuje wielkość Polski i nierozerwalną więź, łączącą wszystkich Polaków na całym świecie — Światowy Związek Polaków z Zagranicy uchwala:

„Funduszowi Stypendjalnemu na kształcenie w kraju młodzieży polskiej z zagranicy nadać nazwę: Fundusz Stypendjalny im. Marszałka Józefa Piłsudskiego dla młodzieży polskiej z Zagranicy".

Światowy Związek Polaków z Zagranicy u trumny Wodza Narodu

Po zakończeniu żałobnego zebrania Prezydjum Rady Naczelnej Światowego Związku Polaków z Zagranicy, które odbyło się w Senacie dnia 14 b. m. pod przewodnictwem prezesa Światowego Związku, p. marsz. Władysława Raczkiewicza, Prezydjum udało się do Belwederu, aby zgodnie z wezwaniem marsz. Raczkiewicza złożyć hołd zmarłemu Wodzowi Narodu, ślubując jednocześnie w myśl Jego wskazań wytężoną pracę nad związaniem 8-miljonowej Polonji Zagranicznej z Macierzą.

POLONJA ZAGRANICZNA U TRUMNY JÓZEFA PIŁSUDSKIEGO

Gdy od Katedry Św. Jana w Warszawie ruszył ku Mokotowskiemu Polu kondukt żałobny, — w pochodzie całego Narodu za trumną Marszałka Piłsudskiego nie zbrakło także delegacyj Polonji Zagranicznej.

Na bolesną wieść o zgonie Wielkiego Wodza Narodu rodacy nasi z różnych krańców obczyzny śpieszyli do kraju, by złożyć ostatni hołd Wskrzesicielowi i Budowniczemu Wolnej Ojczyzny.

Wielu z nich przybyło do Warszawy jeszcze w przeddzień żałobnych uroczystości; inni, z bardziej odległych terenów zdążyli zaledwie na czas, aby po nużącej podróży, bez chwili odpoczynku stanąć w szeregu na Rynku Starego Miasta.

Kondukt ruszył naprzód. Rozłkało się miasto dźwiękiem kościelnych dzwonów, których nieukojone serca wybijały bolesny takt żałobnego pochodu. Delegacje Polonji zajęły zwartą grupą wyznaczone miejsca: za reprezentantami Światowego Związku Polaków z Zagranicy, postępowało 22-ch przedstawicieli Polaków z Niemiec, 14-tu — z Łotwy, 14-tu — z Rumunji, 9-ciu — z Francji, 8-miu — z Litwy, 4-ch — z Austrji, 3-ch — z Czechosłowacji, 2-ch — z Belgji, po jednym — z Holandji, Szwajcarji i Szwecji. Związek Narodowy Polski w Ameryce reprezentowało 6 osób.

Szli w bolesnem skupieniu, z odkrytemi głowami za transparentami, które mówiły o kraju, z jakiego przybyli. Nad nimi powiewały okryte kirem sztandary...

Ten pochód bez słowa poprzez długie, milczące, choć przeludnione ulice Warszawy, obramowane równym szpalerem żołnierzy i organizacyj wojskowych, ta posępna wędrówka śladami lawety armatniej wiozącej trumnę była jakby okresem pogrążenia się w sobie i bolesnej kontemplacji.

Potem nastąpiło oddanie honorów Józefowi Piłsudskiemu na Polu Mokotowskiem, ostatni raport gen. Rydza-Śmigłego z odbytej rewji wojskowej przed trumną i... dłonie generałów przeniosły trumnę na platformę wagonu, na której przy 101 strzale armatnim Józef Piłsudski odjechał z Warszawy nazawsze.

W drodze na wieczny spoczynek wśród królewskich cieniów na Wawelu, żegnały go niezliczone tłumy ludności. Na stacjach kolejowych, wśród pól, przy rozpalonych ogniskach, w strumieniach ulewnego deszczu czekali w ciągu długich godzin dorośli, dzieci i starcy, by raz jeden schylić czoło przed rozświetloną reflektorami trumną, spowitą w biało-amanratowym sztandarze, na której spoczęła szara maciejówka legjonowa, buława i szabla Marszałka.

Delegacje Polonji Zagranicznej przybyły do Krakowa późną nocą. Kilka godzin snu w Miejskim Domu Wycieczkowym nie było prawdziwym odpoczynkiem. Już wczesnym rankiem ustawili się wszyscy na ulicach spowitego w kir miasta.

Grono Polaków zagranicznych zwiększyło się o grupę uczestników Kursu Wiedzy o Polsce, którzy przybyli tu z wycieczki po kraju. Poczet kilkudziesięciu sztandarów rozpoczął tę żałobną drogę delegatów Polonji Zagranicznej na Wawel wśród łkań klęczących tłumów i bicia dzwonów.

Długo się jeszcze ciągnął za delegacjami rodaków z zagranicy pochód niezliczonych przedstawicieli i organizacyj.

A, kiedy stojących w głębokiem skupieniu otoczył zewsząd huk ostatniej armatniej salwy honorowej i potężny głos „Zygmunta" zagórował nad jękiem innych dzwonów, wtedy napewno w myśli każdego Polaka z obczyzny odżyły z całą siłą słowa Józefa Piłsudskiego, skierowane do II-go Zjazdu:

„Pogłębiajcie nadal solidarność Waszą z krajem macierzystym i przekazujcie swojej młodzieży naszą wspólną kulturę, historję i głębokie przywiązanie do Polski".

Halina Karnicka

HOŁD POLONJI ZAGRANICZNEJ NA OBCZYŹNIE

POLACY W NIEMCZECH W ŻAŁOBIE

Zgon Marszałka Piłsudskiego odbił się głośnem echem wśród ludności polskiej w Niemczech.

Związek Polaków w Niemczech — naczelna organizacja polska w Niemczech — wydał na wieść o śmierci Marszałka do społeczeństwa polskiego w Niemczech orędzie następującej treści:

Wódz Narodu Polskiego nie żyje.

Cały Naród chyli dziś głowy przed jego trumną. W poważnem skupieniu żałoby, w głębokiej zadumie nad życiem — które bez reszty oddane było Polsce — nie wolno pozwolić nam sobie ani na chwilę zwątpienia. Muszą sobie serca nasze — w obliczu dumnej i wspaniałej przeszłości — ślubować, że niepisany testament, wyryty mocarnem istnieniem Narodu Polskiego, trwać będzie zawsze, oparty o wolę wspólną wszystkich na świecie Polaków.

Związek Polaków w Niemczech.

*

Związek Polaków w Niemczech wysłał depesze kondolencyjne na ręce Pani Marszałkowej Piłsudskiej, oraz Marszałka Raczkiewicza, Prezesa Światowego Związku Polaków. W dniu 14 maja przedstawiciele Związku złożyli kondolencje na specjalnej audjencji u Pana Ambasadora R. P. w Berlinie, min. Józefa Lipskiego.

Na Rodłach organizacyjnych nałożone zostały na znak żałoby czarne przepaski.

W Opolu przedstawiciele organizacyj i instytucyj polskich na Śląsku Opolskim udali się na wieść o zgonie Marszałka do Konsulatu Generalnego R. P., gdzie złożyli w imieniu ludności polskiej Śląska Opolskiego wyrazy współczucia na ręce P. Konsula Samborskiego.

*

Na wszystkich terenach Rzeszy niemieckiej, zamieszkałych przez Polaków w wielu miejscowościach odbyły się nabożeństwa żałobne i akademje ku czci Marszałka Józefa Piłsudskiego.

W dniu 19 maja b. r. staraniem Związku Polaków w Niemczech i polskich organizacyj w Berlinie zorganizowano w Domu Polskim Akademję żałobną. W sali przybranej kirem i flagami narodowemi ustawiono popiersie Zmarłego Wodza. Straż honorową pełnili polscy harcerze. Polonja berlińska wypełniła salę po brzegi. Dookoła ustawiły się sztandary miejscowych towarzystw polskich i Rodła.

W akademji wziął udział Ambasador R. P. w Berlinie, min. Józef Lipski, członkowie ambasady R. P., i konsulatu generalnego.

W Szczecinie, dnia 16 maja b. r. odbyła się w gmachu Konsulatu podniosła uroczystość żałobna. W dniu 18 maja rano w kościele farnym św. Jana odprawione zostało nabożeństwo, na którem obecni byli Konsul R. P. Heljodor Sztark wraz z personelem konsulatu, przedstawiciele wyższych władz niemieckich państwowych, samorządowych, wojskowych i cywilnych, oraz delegacje polskich robotników z Pomorza.

Tegoż dnia wieczorem Polonja miejscowa zgromadziła się na akademji w Sali Zw. Polskich Robotników Rolnych.

Kolonja polska w Borna zorganizowała również nabożeństwo i akademję żałobną.

W dniu pogrzebu odbyło się z ramienia Konsulatu Gen. R. P. nabożeństwo żałobne z kazaniem w Essen, w kościele św. Józefa.

Liczne organizacje polskie wydały specjalne odezwy do podległych sobie jednostek, nakazując w ciągu sześciu tygodni żałoby narodowej, odwołanie wszelkich zebrań oraz imprez z wyjątkiem posiedzeń żałobnych.

GDAŃSK.

POLACY GDAŃSCY W ŻAŁOBIE. ŻAŁOBNE POSIEDZENIE ZWIĄZKU POLAKÓW W GDAŃSKU.

Z powodu zgonu Pierwszego Marszałka Polski J. Piłsudskiego, Zarząd Główny Z. P. zwołał uroczyste posiedzenie żałobne swych członków oraz kierowników okręgów i poszczególnych filij. Posiedzenie to zaszczycił swą obecnością Kom. Gen. R. P. w Gdańsku minister Dr. Kazimierz Papee, na którego ręce Prezes Zarządu Głównego Związku Polaków Dr. Jeż złożył w imieniu Polonji gdańskiej ślubowanie dalszej wytrwałej pracy w myśl wskazań Wielkiego Zmarłego.

Na posiedzeniu, które się odbyło dnia 13 u. m. o godz. 18-ej, byli również obecni Radca Ziętkiewicz z Kom. Gen. w Gdańsku, poseł na sejm gdański Budzyński, Marszałek Związku Polaków Dr. Moczyński oraz szefowie polskich urzędów w Gdańsku.



W SKUPIENIU I CISZY kroczyły delegacje Polonji z zagranicy za trumną ukochanego Wodza i Ojca Narodu.

SKŁADKA NA BUDOWĘ KOPCA IM. MARSZAŁKA JÓZEFA PIŁSUDSKIEGO.

Zarząd Główny Związku Polaków na posiedzeniu w dniu 15 b. m. uchwalił zamiast wieńca na trumnę Marszałka Józefa Piłsudskiego przeznaczyć złotych 150.— ze składek członkowskich na budowę kopca im. Marszałka Józefa Piłsudskiego w Krakowie.

NABOŻEŃSTWO ŻAŁOBNE.

Dnia 15 b. m. o godz. 10-tej na Westerplatte w Gdańsku odbyła się za duszę zmarłego Wodza Narodu uroczysta żałobna msza św. polowa dla stacjonowanej na Westerplatte polskiej załogi wojskowej.

W nabożeństwie wziął udział również Związek Legjonistów, Zw. Oficerów Rezerwy, Zw. Podoficerów Rezerwy, harcerstwo, organizacje sportowe, oraz liczna publiczność. Podniosłą uroczystość zaszczycił swą obecnością Komisarz Generalny R. P. w Gdańsku p. Minister Dr. Kazimierz Papée.

We Wrzeszczu odbyło się w sobotę dnia 18 bm. o godz. 10-tej uroczyste nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. Marszałka Piłsudskiego w kościele Św. Stanisława.

FRANCJA.

UROCZYSTOŚCI ŻAŁOBNE WŚRÓD WYCHODŹTWA WE FRANCJI.

Na wieść o zgonie Marszałka Józefa Piłsudskiego Ambasador R. P. Alfred Chłapowski, wydał odezwę do wychodźtwa polskiego we Francji. Podobne odezwy wydały do swych członków liczne organizacje polskie.

Poniżej cytujemy część odezwy prezesa Rady Porozumiewawczej Związków Polskich we Francji, Stefana Rejera:



DELEGACJE POLONJI ZAGRANICZNEJ w żałobnym pochodzie odprowadzają zwłoki Józefa Piłsudskiego na miejsce ostatniej defilady na polu mokotowskiem.



OSTATNIA DEFILADA... Przed trumną ze zwłokami Marszałka Józefa Piłsudskiego przedefilowały poczty sztandarowe wszystkich formacyj wojska polskiego.

„Pragnąc uczcić pamięć Wielkiego Syna Polski, Rada Porozumiewawcza apeluje do całego wychodźtwa polskiego we Francji, aby każda kolonja polska, każde najmniejsze skupisko i każdy Polak oddali należną cześć i hołd zasługom ś. p. Józefa Piłsudskiego.

Niechże tego miesiąca odbędą się żałobne uroczystości w następującym porządku:

1) W dniu pogrzebu śp. Marszałka odbędą się oficjalne nabożeństwa żałobne zamówione przez Urzędy R. P. w Paryżu, Lille, Strasbourgu, Lyonie, Tuluzie i Marsylji, w których oprócz przedstawicieli władz i miejscowego społeczeństwa wezmą udział delegacje wszystkich organizacyj polskich ze sztandarami;

2) w niedzielę, dnia 19 maja winny odbyć się Msze Żałobne we wszystkich polskich osiedlach na terenie całej Francji przy udziale Towarzystw polskich ze sztandarami, dziatwy i wszystkich Polaków,

3) w niedzielę, dnia 26 maja na terenie poszczególnych okręgów konsularnych, odbędą się żałobne uroczystości okręgowe, emigracyjne z udziałem jaknajliczniejszych rzesz wychodźtwa polskiego ze sztandarami z sąsiednich kolonij,

4) Poza wyżej wymienionemi uroczystościami żałobnemi, zarządy poszczególnych organizacyj tak centralnych, jak i lokalnych winny wysłać po dwie depesze kondolencyjne do Pani Marszałkowej Piłsudskiej i do Światowego Związku Polaków w Warszawie.

STEFAN REJER,
Prezes Rady Poroz. Zw. Polsk. we Francji.

Zgodnie z apelem organizacyj polskich, wychodźtwo we wszystkich niemal kolonjach uczciło pamięć zmarłego Wodza Narodu uroczystemi nabożeństwami i akademjami.

CZECHOSŁOWACJA.

POLONJA KARWIŃSKA NA KOPIEC JÓZEFA PIŁSUDSKIEGO.

Zarząd drugiego Koła Macierzy Szkolnej w Karwinie na Śląsku nad Olzą, pragnąc „godnie uczcić i w czynie okazać miłość i szacunek dla największego Polaka i Wodza Narodu, oraz zadokumentować swe przywiązanie do całego narodu w jego ciężkiej żałobie“, uchwalił ofiarować 200 K. cz. na Kopiec Marszałka Piłsudskiego w Krakowie.

AKADEMJA ŻAŁOBNA NA CAŁYM ŚLĄSKU CZESKIM.

Polacy w Czechosłowacji manifestują swoją żałobą po zgonie Marszałka Józefa Piłsudskiego, szeregiem nabożeństw i akademij żałobnych, które się odbywają nieustannie w całym kraju. Można śmiało powiedzieć, że nie będzie jednej gminy, któraby, sama lub wespół z inną gminą, nie urządziła akademji żałobnej .

Jest to spontaniczny odruch bólu i wielkiej czci, jaką lud polski w Czechosłowacji żywi dla Wodza Narodu. Do tej pory odbyły się nabożeństwa lub akademje żałobne w Mor. Ostrawie, Karwinie, Cz. Cieszynie, Frysztacie i 20 innych miejscowościach, zamieszkałych przez Polaków. Wszędzie uczestniczyły w nich tłumy pogrążone w żałobie Polonji.

Ponadto Polacy czechosłowaccy, którzy nie mogli wziąć udziału w pogrzebie Marszałka Piłsudskiego spowodu przypadających wówczas wyborów do parlamentu praskiego, organizują pielgrzymkę do Grobu Marszałka, oraz będą uczestniczyli w sypaniu Kopca na Sowińcu w Krakowie.

ŻAŁOBA POLONJI AMERYKAŃSKIEJ.

Polonja amerykańska, do głębi wstrząśnięta tragiczną wieścią o zgonie Marszałka Józefa Piłsudskiego, manifestuje swój gorący patrjotyzm, ból i wzruszające synowskie przywiązanie do osoby Wodza.

Około 40-tu organizacyj, stowarzyszeń i klubów polskich w Chicago wydało podniosłą odezwę do całej Polonji chicagowskiej i okolicznej. Dnia 16 maja b. r. odbyła się w audytorjum św. Trójcy akademja żałobna ku czci Zmarłego, urządzona przez wszystkie organizacje polskie w Chicago.

Na terenie całych St. Zjednoczonych, gdzie tylko mieszkają nasi rodacy, trwają manifestacje żałobne. Dn. 26 maja b. r. w Brooklynie oraz w Jersy-City 15.000 Polaków złożyło hołd pamięci Marszałka, oraz ślubowanie wiernej służby dla Ojczyzny. Zarówno na zgromadzeniach, jak i w kościołach na uroczystych nabożeństwach żałobnych słychać było niejednokrotnie wybuchy płaczu.

U. S. A.

AKADEMJA ŻAŁOBNA W NOWYM YORKU.

Polonja nowojorska zorganizowała w olbrzymiej sali „Manhattan Opera House" akademję ku uczczeniu pamięci Marszałka Józefa Piłsudskiego, która zgromadziła ponad 4.000 osób.

W akademji udział wzięli: Konsul Gen. R. P. Matusiński, gen. Haskell i płk. Banbridge w zastępstwie gubernatora stanu (obaj kawalerowie orderu „Polonja Restituta") oraz przedstawiciele całej Polonji bez różnicy ugrupowań. Przy udekorowanych zielenią i krepą portretem Marszałka straż honorową pełnili weterani polscy i amerykańscy.

RUMUNJA.

POLONJA RUMUŃSKA KU CZCI MARSZAŁKA.

We wszystkich miejscowościach, gdzie tylko się znajdują Polacy na terenie Rumunji, nie wyłączając najbardziej odległych wiosek górskich, zamieszkałych przez polskich górali, odbył się cały szereg nabożeństw, akademij lub przynajmniej zebrań żałobnych miejscowych organizacyj.

W Czerniowcach w dniu 14 maja b. r. obradowało w „Domu Polskim" Prezydjum Związku Stowarzyszeń Polskich naczelnej organizacji polskiej w Rumunji. Równocześnie 31 organizacyj polskich odbyło w Czerniowcach posiedzenia żałobne.

W Kiszyniowie dn. 18 maja b. r. odprawiona została w kościele parafjalnym uroczysta msza żałobna. Na środku przybranego kirem kościoła ustawiono katafalk z trumną okrytą sztandarem polskim, na której umieszczono portret Marszałka, siwą maciejówkę, buławę marszałkowską i szablę. Przy katafalku wartę honorową pełnili oficerowie armji rumuńskiej.

Na nabożeństwie obecni byli konsul R. P. A. Poncet de Sandon wraz z urzędnikami konsulatu, generalicja i oficerowie rumuńscy, konsulowie francuski, belgijski i niemiecki, przedstawiciele władz cywilnych, sądownictwa, miejscowych kolonij francuskiej, niemieckiej i czeskiej, oraz rzesze ludności polskiej.

W dniu 19.V b. r. Tow. Przyjaciół Polski i Rumuńskie Tow. Kulturalne „Astra" urządziło w Kiszyniowie akademję żałobną. Tegoż dnia odbyła się w Domu Polskim druga akademja, zorganizowana staraniem miejscowej Polonji.

Ponadto w Tygelinie i Besarabji odprawione zostały w tamtejszych synagogach modły żałobne na intencję Marszałka Piłsudskiego.

PERSJA.

KU CZCI KOMENDANTA W PERSJI.

W dniu 18 maja w Teheranie cała kolonja polska, rząd irański i korpus dyplomatyczny wysłuchali mszy pontyfikalnej za duszę Marszałka Piłsudskiego, którą celebrował w kościele katolickim mg. Spina, delegat apostolski w Teheranie. Przy katafalku pełnili straż honorową członkowie kolonji, a chór polski odśpiewał pieśni narodowe.

ŻAŁOBNE ECHA

KONDOLENCJE POLONJI ZAGRANICZNEJ.
(Depesze).

EUROPA.

AUSTRJA.

1) Związek Stowarzyszeń Polskich w Wiedniu. 2) Austrjacko-Polska Izba Handlowa w Wiedniu.

ANGLJA.

1) Kapitan Statku „Lech" wraz z załogą. 2) „Orbis" — Londyn.

BELGJA.

1) Komitet Współpracy z Polskiemi Organizacjami Społecznemi w Belgji wraz ze wszystkiemi organizacjami społecznemi — Bruksela. 2) Dzieci polskich wychodźców w Belgji — Bruksela. 3) Centralny Związek Towarzystw Polskich w Belgji: Okręgowe Związki Polskich Towarzystw. Centralny Związek Towarzystw Kobiecych. Główny Zarząd Opiek Rodzicielskich. Federacja Polskich Związków Obrońców Ojczyzny w Belgji. Zarząd Główny Związku B. Wojskowych Polskich i Rezerwistów. Zarząd i Komenda Związku Strzeleckiego i 18 oddziałów. Komenda Harcerstwa Polskiego i 30 drużyn. Zrzeszenie Żydów Obywateli Polskich w Brukseli. 4) Grono obywateli

polskich w Antwerpji — inż. Aleksander Schipper. 5) Polacy w Belgji — Min. Jackowski.

BUŁGARJA.

1) Polska Kolonja w Bułgarji — Towarzystwo Wzajemnej Pomocy — Sofia.

CZECHOSŁOWACJA.

1) Polacy na Morawach — Morawska Ostrawa. 2) Zarząd Koła Polskiego w Bratislawie. 3) Koło Macierzy Szkolnej w Górnym Żukowie, powiat Czeski Cieszyn. 4) Polskie towarzystwa w Czeskim Cieszynie. 5) Związek Niewiast Katolickich w Karwinie. 6) Spółka rolniczo-handlowa — Czeski Cieszyn. 7) Towarzystwo Nauczycieli Polskich w Czechosłowacji — Frysztat. 8) Zarząd Koła Polskiego w Bratislawie. 9) Związek Polaków na Morawach. 10) Stronnictwa polskie — Frysztat. 11) Polskie Towarzystwo Gimnastyczne „Siła" — Karwina. 12) Dziennik Polski i cała prasa polska w Czechosłowacji 13) Stowarzyszenie Domu Polskiego — Morawska Ostrawa. 14) Polski Związek Szkolny na Morawach — Morawska Ostrawa. 15) Towarzystwo Oszczędności i Zaliczek w Czeskim Cieszynie. 16) Urzednicy Towarzystwa Oszczedności i Zaliczek — Oddział Orłowa. 17) Związek Polskich Chórów w Czechosłowacji. 18) Redakcja „Naprzodu"—Czeski Cieszyn. 19) Chłopi Rolnicy polscy w Czechosłowacji. 20) Związek Spółdzielni Polskich w Czeskim Cieszynie. 21) Zarząd Frysztat. 22) Ludność Zawady w Czechosłowacji 5 organizacyj. 23) Banderja Konna w Czeskim Cieszynie. 24) Zrzeszenie Związków Ewangelickiej Młodzieży na Slasku w Czechosłowacji. 25) Polska bursa Macierzy Szkolnej w Śląskiej Ostrawie. 26) Macierz Szkolna w Czechosłowacji. 27) Stronnictwo Ludowe i Redakcja „Ludu" — Czeski Cieszyn. 28) Związek Śląskich Katolików i organizacje katolickie. 29) Polska Krajowa Rodzina Opiekuńcza w Czechosłowacji. 30) Ludność polska Gminy Piosku p. Jabłonkowie, 7 organizacyj. 31) Koło Macierzy Szkolnej w Mostach. 32) Towarzystwo Nauczycieli uzupełn. szkół przemysłowych polskich w Orołwej. 33) Ludność Gminy Pudłowa — Koło Macierzy Szkolnej w Pudłowie. 34) Polacy powiatu frysztackiego—Karwina. 35) Polskie Tow. Turyst.-Sportowe „Beskid Śląski" w Czechosłowacji — Orłowa. 36) Polska Kasa Zaliczkowa — Morawska Ostrawa. 37) Związek Polskich Straży Pożarnych w Czechosłowacji — Cieszyn. 38) Ludność polska miasta Jabłonkowa w Czechosłowacji. 39) Polska Czytelnia w Zastawnei. 40) Dyrektor, Profesorowie, Uczniowie i Uczenice polskiego Gimnazjum real. w Orłowej. 41) Ludność polska gminy Poreba na Śląsku Czesko-cieszyńskim, 9 organizacyj. 42) Polskie Towarzystwa Gminy Nawsie na Śląsku Ciesz. 43) Ludność polska gminy Mosty p./Cz. Cieszynie, 3 organizacje. 44) Polski ewangelicki lud na Śląsku w Czechosłowacji. 45) Ludność polska miasteczka Łazów na Śląsku. 46) Ludność polska gminy Mistrzowice. 47) Obywatele Polacy gminy Dąbrowy i Karwiny. 48) Polacy w Niemieckiej Lutyni. 49) Ludność polska wioski Piotrowice. 50) Dzieci polskie szkoły wydziałowej w Bystrzycy nad Olzą. 51) Polacy w Bystrzycy nad Olzą. 52) Połaczone Towarzystwa Polskie w Darkowie. 53) Polska Miejscowa Komisja Oświatowa w Polskiej Lutyni. 54) Polskie Towarzystwo w Końskiej. 55) Połączone Towarzystwa Polskie w Gnojniku i Toszanowicach Górnych, 9 organizacyj. 56) Ludność polska w Trzanowicach. Koło Macierzy Szkolnej. 57) Ludność polska w Zawadzie. Miejscowe Koło Macierzy Szkolnej. 58) Polskie Towarzystwa i Związki w Ligotce Kameralnej. 59) Ludność polska w Skrzeczoniu. Polska Miejscowa Komisja Oświatowa, Koło Macierzy Szkolnej. 60) Kółko Jabłonkowskie Tow. Nauczycieli Polskich. 61) Ludność polska w Nydku. Koło Macierzy Szkolnej.

DANJA.

1) Wychodźtwo polskie w Danji.

ESTONJA.

1) Związek Narodowy Polaków w Estonji.

FINLANDJA.

1) Zjednoczenie Polskie w Helsingforsie.

FRANCJA.

1) Rada Porozumiewawcza Związków Polskich we Francji — Lille. 2) Związek Stowarzyszeń Studentów Polskich we Francji. 3) Związek Inwalidów Wojennych. 4) Organizacje polskie — Vermeilles. 5) Polacy w Gien. 6) Oddział Strzelecki — Fouquieses. 7) Komitet Towarzystw miejscowych — Rouvroy. 9) Oddział Strzelecki — Harnes. 10) Związek Strzelecki — Bordeaux. 11) Wychodźtwo polskie w Dives sur Mer. 12) Towarzystwa polskie zagłębia górniczego w Gard: Towarzystwo św. Barbary — Ales. Oddział Związku Strzeleckiego — La Royale. Koło Polek — Cendras. Towarzystwo św. Barbary — Grand Combe. Oddział Związku Strzeleckiego — Molieres sur ceze. 13) Towarzystwo Piłsudczyków — Rosieres Cher. 14) Ognisko Nauczycielskie — Montceau les Mines. 16) Związek Kupców—Montceau les Mines. 16) Towarzystwo Piłsudczyków — Kremlin Bicetre. 17) Czwarty Okręg Towarzystwa Piłsudczyków—Paryż. 18) Towarzystwo Piłsudczyków — Melun. 19) Okręg Wschodni Rady Porozumiewawczej Związków Polskich we Francji — Metz. 20) Oddział Związku Strzeleckiego — Lens. 21) Opieka Rodzicielska — Potigny Calvados. 22) Towarzystwo Piłsudczyków — Bezons. 23) Harcerstwo Polskie we Wschodniej Francji. 24) Okręg Koła Przyjaciół Harcerstwa Polskiego Środkowej Francji. 25) Związki Bajończyków i Weteranów Armji Polskiej we Francji. 26) Oddział Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet — Tuluza. 27) Strzelcy Francji i Belgji — Paryż. 28) Oddział Związku Strzeleckiego — Tuluza. 29) Związek Osadników Polskich we Francji. 30) Związek Strzelecki we Francji — Obwód Tuluza. 31) Związek Pracy Obywatelskiej Kobiet we Francji. 32) Opieka Polska w Paryżu. 33) Polski Związek Wzajemnej Pomocy—Lyon. 34) Towarzystwo Piłsudczyków — Colombes. 35) Towarzystwo Piłsudczyków w Billancourt. 36) Związek Kupców i Rzemieślników Polskich we Francji. 37) Związek Strzelecki — Obwód Montceau. 38) Komitet Towarzystw Miejscowych Baudras Essarts Okręgu Lyońskiego. 39) Koło Opieki nad Akademikiem Polskim w Paryżu. 40) Inwalidzi Wojenni — Koło Paryż. 41) Filja Związku Robotników Polskich i Rada Op. Rodz. — Tours. 42) Harcerki i harcerze Północnej Francji. 43) Związek Robotników Polskich — Okręg Montceau les Mines. 44) Dyrekcja i Pracownicy Polskiego Biura Podróży „Orbis" — Paryż. 45) Komitet Miejscowych Towarzystw Polskich w Paryżu. 46) Oddziały Strzeleckie obwodu Lyon. 47) Związek Osadników Polskich we Francji — Koło l'Isle Jourdain.

HOLANDJA.

1) Kolonja Polska — Treebeek.

JUGOSŁAWJA.

1) Związek Polaków „Ognisko Polskie" Zagrzeb. 2) Koło Polaków przy Lidze Polsko-Jugosłowiańskiej w Belgradzie.

LITWA.

1) Związek Polskiej Młodzieży Akademickiej w Litwie.

ŁOTWA.

1) Organizacje polskie z siedzibą w Dyneburgu. 2) Polskie Stowarzyszenie Akademickie w Łotwie. 3) Redakcja „Naszego Życia" — Ryga. 4) Filja ryska Związku Polskiej Młodzieży Katolickiej. 5) Polskie rzym.-kat. T-wo Dobroczynności w Rydze i Polskie Tow. „Auszra". 6) Sportowy Klub „Reduta" w Rydze. 7) Polskie Towarzystwo Oświaty w Łotwie i Polski Związek Nauczycieli w Rydze. 8) Korporacja „Fraternitas Sarmatica" w Rydze. 9) Konsulat w Dyneburgu w imieniu przedstawicieli Polonji. 10) Towarzystwo im. św. Wincentego à Paulo w Rydze.

NIEMCY.

1) Związek Polaków w Niemczech — Berlin. 2) Prezes Związku Polaków w Niemczech ks. dr. Bolesław Domański. 3) Polacy w Bochum, 7 organizacyj. 4) Oddział Związku Polskiego w Niemczech — Duisburg. 5) Polskie Towarzystwo Szkolne — filja Duisburg. 6) Tow. Józefa, Tow. Śpiewacze „Wanda" i Bractwa w Dortmund Eving. 7) Związek Polaków — Oddział w Essen Borbeck. 8) Polskie Towarzystwa Mniejszości Narodowych z Hamborn Neumuehl. 9) Oddział Związku Polaków w Huels. 10) Oddział Związku Polaków Gladbeck. 11) Koło Sp. „Kościuszko" — Oberhausen. 12) Oddział Polek—Hamborn Bruchhausen. 13) Związek Polaków w Niemczech—Oddział Dortmund. Oddział Niewiast—Dortmund. Polskie Towarzystwa Szkolne. Towarzystwo Młodzieży—Dortmund. 14) Szkolnictwo — Oddział Osterfeld. 15) Młodzież polska w Schwente. 16) Społeczeństwo polskie w Schwente. 17) Związek Młodzieży Polsko-katolickiej w Westfalji. 18) Towarzystwo Młodzieży — Osterfeld. 19) Organizacje polskie z Westfalji i Nadrenji — Dzielnica 3. 20) Zjednoczenie Zawodowe Polskie w Niemczech — Bochum. 21) Rada Nadzorcza i Zarząd Banku Robotników w Bochum. 22) Związek Polaków w Magdeburgu. 23) Związek Polskich Towarzystw Szkolnych w Niemczech — Berlin. 24) Młodzież polska powiatów Raciborza i Kozła. 25) Dzielnica 4 Związku Polaków w Prusach Wschodnich, 4 organizacje. 26) Komitet Towarzystw Miejscowych w imieniu Polaków w Dusseldorfie. 27) Centralny Zarząd Polskich Robotników Rolnych w imieniu 13 Filji Związkowych. 28) Związek Polaków — Towarzystwo Szkolne, Tow. św. Piotra i Pawła, Bractwo Różańca Świętego. 29) Towarzystwo Młodzieży w Bruckhausen i Koło Muzyczne. 30) Bank Słowiański—Berlin. 31) Wydawnictwo i Redakcja „Gazety Olsztyńskiej". 32) Organizacje Wschodnio-Żydowskie w Niemczech — grupa Nadrenja i Westfalja. 33) Oddział Polek w Essen. 34) Filja Tow. Szkolnego. 35) Tow. Młodzieńców.

RUMUNJA.

1) Związek Stowarzyszeń Polskich w Rumunji — Czerniowce. 2) Polski Związek Szkolny w Rumunji. 3) Związek Polskich Teatrów w Rumunji. 4) Towarzystwo Rękodzielników Polskich „Gwiazda" — Czerniowce. 5) Towarzystwo Bratniej Pomocy i Czytelni Polskiej w Czerniowcach. 6) Sekcja Oświaty Pozaszkolnej w Rumunji — Czerniowce. 7) Spółdzielnia Przemysłowo - Rolnicza „Industropol" — Czerniowce. 8) Wydział Bursy Ormiańskiej — Czerniowce. 9) Polonja Bajaniecka — Rumunja. 10) Czytelnia Polska w Suczawie. 11) Obywatele polscy w Putnie. 12) Bursa Rzemieślnicza im. Jana Kilińskiego. 13) „Sokół" — Czerniowce. 16) Koło Obywateli Polskich—Czerniowce. 17) Korporacja „Lechja" — Czerniowce. 18) Koło Polskie i organizacje polskie w Bukareszcie. 19) Koło Studentów Polaków „Jagiellonja" — w Bukareszcie. 20) Kolonja Polska w Buhusi. 21) Polacy w Sadagórze. 22) Komitet Polskich Organizacyj Wychowania Fizycznego. 23) Stowarzyszenie Czytelni i Młodzieży miasteczka Vascauti. 24) Klub Sportowy Polonia. Kiszyniów.

SZWAJCARJA.

1) Towarzystwo „Polonia" w Genewie.

TURCJA.

1) Kolonja Polska w Stambule. 2) Proboszcz i Adampolanie.

KRAJE POZAEUROPEJSKIE.

ARGENTYNA.

1) Związek Polski w Misiones.

BRAZYLJA.

1) Centralny Związek i Zgromadzenie Towarzystw Polskich w Kurytybie.

KOLUMBJA.

1) Kolonja polsko - żydowska w Barranquilli.

STANY ZJEDNOCZONE.

1) Sol Toroński w imieniu obywateli polskich w stanie Ohio.

MEKSYK.

1) Klub Obywateli Polskich Żydów w Meksyku.

CHINY.

1) Societé culturelle Sion Polonaise — Nanking.

PALESTYNA.

1)Depesza z Tel-Avivu (tekst hebrajski), 2) Depesza z Jerozolimy — rabin cadyk Alter. 3) Stowarzyszenie Ramban — Jerozolima.

AFRYKA POŁUDNIOWA.

1) Żydzi polscy w Johannesburgu.

LISTY KONDOLENCYJNE POLONJI ZAGRANICZNEJ.

1) Janusz Hetman—korespondent z Belgji. 2) Związek b. Kombatantów i b. Wojskowych Polskich. Sekcja de la Brouck Prayon.

CZECHOSŁOWACJA.

1) Polskie Tow. Gimnastyczne „Sokół" w Suchej Górnej. 2) Koło Macierzy Szkolnej w Rychwałdzie. 3) Koło Macierzy Szkolnej w Trzyńcu. 4) Gminna Rodzina Opiekuńcza w Trzyńcu. 5) Koło Przyjaciół Harcerstwa Polskiego w Trzyńcu. 6) Polskie Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół" w Trzyńcu. 7) Gminna Komisja Oświatowa — Sekcja Polska w Trzyńcu. 8) Kółko Cieszyńskie Tow. Naucz. Pol. w Czechosłowacji. 9) Czytelnia Katolicka w Trzyńcu. 10) M. Druż. Harc. im. J. Kilińskiego w Trzyńcu. 11) Polski Związek Niewiast Katolickich w Trzyńcu. 12) Związek Śląskich Katolików — Trzyniec. 13) Polski Klub Sportowy „Polonia" — Trzyniec. 14) Spółdzielcza Kasa Oszczędności i Pożyczek w Trzyńcu. 15) Polski Związek Zawodowy Chrześc. Robotników w Trzyńcu. 16) Stowarzyszenie młodzieży katolickiej w Trzyńcu. 17) Chór „Lira" w Trzyńcu. 18) Ochotnicza straż pożarna w Trzyńcu. 19) Towarzystwo Schroniska Turystycznego w Trzyńcu. 20) Ludność polska zgromadzona na akademji żałobnej w Błędowicach Dolnych, 19 organizacyj.

ESTONJA.

1) Związek Narodowy Polaków w Estonji Oddział „Jutrzenka" w Tartu.

FRANCJA.

1) Oddział Związku Strzeleckiego w Hagondange, (wsch. Francja). 2) Związek Pracy Obywatelskiej Kobiet w Auboué. 3) Komitet Wykonawczy Towarzystw Polskich w Le Creusot (S. et L.). 4) Towarzystwo Kult.-Oświat. im. Marszałka Józefa Piłsudskiego w Auboué. 5) Towarzystwo im. Piłsudskiego—Creutzwald-la-Croix (Moselle). 6) Polskie Tow. im. T. Kościuszki i Polska Opieka Rodzicielska w Hagondange (Moselle). 7) Polska Misja Katolicka — Amiens (Somme). 8) „Ognisko Polskie" w Paryżu. 9) Związek Robotników Polskich — filja Maizieres-les Metz (Moselle). 10) Związek Pracy Obywatelskiej Kobiet Polskich w Nancy. 11) Oddział Związku Strzeleckiego w Quievrechain. 12) Harcerstwo polskie w Marles les Mines. 13) Komitet Towarzystw Polskich w Sessevalle. 14) Związek Kół Przyjaciół Harcerzy przy Okręgowej Komendzie Z. H. P. we Francji — Marles les Mines. 15) Polski Związek Piłki Nożnej we Francji — Lens. 16) Komitet miejscowych Towarzystw w Magny. 17) Związek Polskich Towarzystw Teatralnych we Francji — Douai. 18) Polskie Tow. Pomocy Oświatowej „Orzeł Biały" — Talange (Moselle). 19) Związek Pracy Obywatelskiej Kobiet w Varangeville. 20) Kolonja Polska w Blagny (Ardennes). 21) Związek Komitetów Towarzystw Polskich we Francji — Noeux les Mines. 22) Oddział Związku Strzeleckiego im. Biskupa W. Bandurskiego w Lens. 23) Oddział Związku Strzeleckiego im. R. Traugutta w Calonne Ricouart (P. de C.). 24) Oddział Związku Strzeleckiego Lens II. 25) Dzieci szkoły polskiej w Baudras. 26) Towarzystwo Pomocy Oświatowej — Fresnes s./Escaut (Nord). 27) Polskie Towarzystwo „Samo-Oświata" i Polska Opieka Rodzicielska w Rombas (Moselle). 28) Związek Harcerstwa Polskiego we Francji — Komenda Hufca Harcerzy w Saint Etienne (Loire). 29) Zarząd I Okręgu Związku T-w im. Piłsudskiego we Francji — St. Etienne. 30) Związek Kół Teatralnych — Okręg Montceaux les Mines (S. et L.). 31) Centralny Komitet Polaków we Francji — Bruay. 32) Związek Tow. Kult. - Oświat. im. Piłsudskiego we Francji — Okręg II — Metz. 33) Podokręg Związku Strzeleckiego Lille — Komenda Obwodu Ostricourt. 34) Towarzystwo Wzajemnej Pomocy — Fumel (L. et G.). 35) Związek Strzelecki—Oddział w Luneville. 36) Związek Komitetów Towarzystw Polskich we Francji — Hersin Coupigny (P. de C.). 37) Związek Strzelecki we Francji — Oddział w St. Etienne. 38) Towarzystwo im. Piłsudskiego we Francji — St. Etienne. 39) Związek Pracy Obywatelskiej Kobiet w Rombas (Oddział). 40) Oddział Związku Strzeleckiego w Ostricourt. 41) Komenda Hufca. Harcerze w Hagandange (Moselle). 42) Towarzystwo im Piłsudskiego — Paryż. 43) Związek Strzelecki we Francji — Oddział w Sessevalle. 44) Związek Strzelcki Oddział w Montigny en Gohelle. 45) Drużyny Harcerskie w Marles-les-Mines. 46) Związek Strzelecki we Francji — Oddział w Nilvangs (Moselle). 47) Towarzystwo św. Józefa w Crentzwald — la Croise (Moselle). 48) Związek Robotników Polskich we Francji. Filja w Montbéliard (Deubs). 49) Związek Robotników Polskich we Francji. Filja w Cantebonne. 50) Bractwo Matek Chrześcijańskich w Creutzwald-la-Croise. 51) Związek Komitetów Towarzystw Polskich w Auby. 52) Komitet Towarzystw Miejscowych w Gautherets (S.-et-L.). 53) Związek Strzelecki we Francji. Oddział I. G. Sowińskiego w Mouzon. 54) Związek Kulturalno - oświatowy im. Józefa Piłsudskiego w Mouzon. 55) Polskie Towarzystwo im. Gen. J. Hallera. Ottange, Moselle. 56) Związek Strzelecki we Francji. Oddział w Marles-les-Mines. 57) Kolonja polska w Rédange (Moselle). 58) Związek Kół Śpiewaczych we Francji. Auby. 59) Oddział Związku Strzeleckiego im. R. Traugutta w Hayange. 60) Towarzystwo im. J. Piłsudskiego w Montbéliard (Doubs). 61) Związek Robotników Polskich Filja w Exincourt (Doubs). 62) Towarz. im. J. Piłsudskiego. Algrance (Moselle). 63) Związek Towarzystw Wzajemnej Pomocy we Francji. 64) Towarzystwo Gimn. „Sokół" Blenod-les-Pont-à-Mousson. 65) Wychodźtwo polskie we Wschodniej Francji. Bollviller. 66) Zjednoczenie Polskich Towarzystw Katolickich we Francji. Okręg VIII. Hayange (Moselle). 67) Towarzystwo im. T. Kościuszki w Trieux i miejscowa Kolonja Polska. 68) Komitet Towarzystw Miejscowych w Metz. 69) Harcerki i Harcerze drużyn polskich w Hayange (Moselle). 70) Polska Opieka Rodzicielska. Blenod-les-Pont-à-Mousson. 71) Towarzystwo Teatralne „Orzeł Biały" w Metz. 72) Towarzystwo św. Jana Ewang. w Pont-à-Mousson. 73) Komitet Towarzystw Polskich w Ronchamps. 74) Oddział Związku Strzeleckiego w Evin.-Malmaison. (P. de C.). 75) Koło Śpiewu „Echo majowe". Jeanne d'Arc. 76) Oddział Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet Polskich w Jeanne d'Arc. 77) Związek Pracy Obywatelskiej Kobiet Polskich w Mont-Saint-Martin. 78) Polacy emigranci z kolonji Cransac. 79) Bractwo Różańca Żywego Niewiast w Blenod. 80) Towarzystwo „Oświata" w Blenod les-Pont-à-Mousson. 81) Komitet Miejscowych Towarzystw Polskich w Pont-à-Mousson. 82) Towarzystwo Polskie „Jednośč" i szkółka Polska w Moyenvre-Grande i Froid-lul. 83) Związek Pracy Obywatelskiej Kobiet Polskich. Oddział w Creutzwald. 84) Związek Towarzystw Kobiecych we Francji. Lille. 85) Tow. Kulturalno-Oświatowe „Jednośč" im. Marszałka Piłsudskiego Tauquegnieux-Marine. (M. et M.). 86) Kolonja polska w Uekange (Moselle). 87) Koło Muzyczne „Polonja". Hayange (Moselle). 88) Oddział Związku Strzeleckiego w Bruay en Artois. 89) Pomoc Oświatowa dla Polaków we Francji.

LITWA.

1) Zarząd Centralny Związku Nauczycieli Szkół Polskich w Litwie — Kowno.

NIEMCY.

1) Polacy zebrani na akademji żałobnej—Złotów-Błoto (Pogranicze). 2) Oddział męski i żeński Związku Polaków w Mannheim. 3) Oddział Związku Polaków i Koło Śpiewu „Lilja" w Bochum-Gerthe. 4) Zarządy w Wanne Eickel Zachód. 5) Polonja w Hamborn. 6) Tow. Młodzieży—Hamborn. 7) Związ. Polaków w Niemczech—Oddz. w Hilden, Tow. św. Jakóba, 8) Oddział Polek Związku Polaków — Wattenscheid-Günnigfeld. 9) Polskie Towarzystwo Szkolne — Wattenscheid-Günnigfeld. 10) Związek Polskich Kół Śpiewaczych z Westfalji i Nadrenji — Essen. 11) Filja Związku Polaków i Towarzystwo Szkolne w Marten. 12) Polsko-Katolickie Tow. Młodzieży — Oberhausen I. 13) Towarzystwo Szkolne—Mülheih. 14) Polskie Towarzystwo Szkolne na rejencję Düseldorf — Filja Hamborn. 15) Tow. św. Franciszka w Wanne-Eickel. 16) Oddział Polek — Wanne-Eickel. 17) Związek Polaków — Oddział Wanne-Eickel. 18) Towarzystwo Młodzieży pol. kat. — Dortmund — Hörde. 19) Organizacje polskie w Gelsenkirchen — Rotthausen. 20) Organizacje i zrzeszenia polskie w Berlinie: Związek Polaków w Niemczech. Dzielnica II. Związek Polskich Towarzystw w Berlinie, Polskie Towarzystwo Szkolne Oświata, Związek Gimnastyczno - Sportowy „Sokół", Związek Emigrantów-Optantów Polskich, Okręg Kół Śpiewaczych na Berlin, Okręg Zjednoczenia Zawodowego Polskiego, Centralny Dom Polaków w Berlinie, Hufiec Harcerski Z. H. P. w Niemczech, Związek Akademików Polaków w Niemczech — środowisko Berlin, Konferencja św. Jana Kontega, Polski Klub Sportowy w Berlinie, „Pomoc" Bank Ludowy w Berlinie. 21) Związek Polaków w Niemczech — Okręg Łużycki. 22) Wszystkie towarzystwa i organizacje Okręgu Hamburskiego. 23) Związek Polaków w Niemczech — Oddział Hannover, Związek Polskich Robotników Rolnych i Przemysłowych w Niemczech — Okręg Hannover. 24) Związek Polaków w Niemczech — Oddział Billstedt. 25) Związek Polaków w Niemczech — Oddział w Kleszczynie — pow. złotowski. Tow. Młodzieży. Szkoła Polska. 26) Związek Polaków w Niemczech — Oddział w Głubczynie — pow. złotowski, Tow. Młodzieży, Rada Rodzicielska i Szkoła Polska, Klub Sportowy. 27) Związek Harcerstwa Polskiego w Niemczech — Bytom. 28) Związek Polaków w Niemczech— Oddział w Radawnicy. 29) Stowarzyszenie Młodzieży Polsko - Katolickiej w Radawnicy pow. złotowski. 30) Oddział Zw. Polaków, Oddział Polek, Koło śpiewu „Moniuszko", Chór kośc. „św. Cycylja", Tow. św. Jana Ewang., Bractwo Różańca św., Tow. Młodzieży P. K. Gelsenkirchen-Hüllen. 31) Polonja w Remscheid. 32) P. K. Tow. śpiew. kośc. „Cecylja". Kolonja 33) Filja Tow. szkolnego w Düren. 34) Tow. Młodzieży P. K. Lunen — Sud. 35) Oddział Polek w Lünen — Süd. 34) Filje Towarzyst. Szkolnego w Lünem—Süd. 37) Oddział Zw. Polaków, Bractwo Różańcowe, Koło Śpiewu Harmonja, Tow. Szkolne w Castrop - Schwerin. 38) Oddział Zw. Polaków w Dortmund—Hörde. 39) Filja Tow. Szkolnego w Dortmund—Hörde. 40) Oddział Zw. Polaków w Lünen — Derne. 41) Oddział Zw. Polaków, Oddział Polek, Tow. św. Wincentego à Paulo, Tow. Młodzieży P. K. w Heeren. 42) Oddział Zw. Polaków, Tow. św. Jana, Bractwo Różańca Żywego w Altenböge. 43) Oddział Zw. Polaków w Gahmen. 44) Oddział Polek w Horst-Südł 45) Towarz. Młodzieży w Horst — Süd. 46) Oddział Zw. Polaków, Oddział Polek, Tow. Młodzieży, Tow. Szkolne w Bottrop. 47) Tow. Szkolne, filja Oberhausen. 48) Kolegjum nauczycielskie w Oberhausen. 49) Oddział Polek w Oberhausen — Styrum. 50) Oddział Zw. Polaków, Oddział Polek, Komitet Towarzystw miejscowych, Tow. Św. Marcina, Bractwo Różańca Św., Tow. Św. Piotra w Steele, Bractwo Różańca Św. w Steele, Tow. p. k. Św. Walentego, Tow. Młodzieży, Filja Tow. Szkolnych, Koło Śpiewu Wanda, Grono Muzyczne „Wolność", Kółko Teatralne „Gwiazda Jedność" E. — Kray. 51) Oddział M. i N. Zw. Polaków w Lütgendortmund. 52) Oddział Polek w Dortmund.

RUMUNJA.

1) Byli Legjoniści Bukowiny. Baniłów n/Czeremoszem. 2) B. Legjoniści — n/Czeremoszem.

LISTY KONDOLENCYJNE POLAKÓW Z ZAGRANICY PRZEBYWAJĄCYCH W POLSCE.

1) Stowarzyszenie Polskiej Młodzieży z Litwy — Warszawa. 2) Klub Młodzieży Polskiej z Ameryki — Warszawa. 3) Klub Młodzieży Akademickiej z Ameryki — Warszawa. 4) Związek Polaków z Rumunji w Polsce — Warszawa.

Podziękowanie Światowego Związku Polaków dla Polonji Zagranicznej

PREZYDJUM ŚWIATOWEGO ZWIĄZKU POLAKÓW Z ZAGRANICY DZIĘKUJE SERDECZNIE WSZYSTKIM POLSKIM ORGANIZACJOM I OSOBOM Z OBCZYZNY ZA NADESŁANE W DNIACH ŻAŁOBY NARODOWEJ DEPESZE I LISTY KONDOLENCYJNE.

HOŁD POLONJI ZAGRANICZNEJ W KRAJU

DELEGACJE POLAKÓW Z ZAGRANICY NA POGRZEBIE Ś. P. MARSZAŁKA JÓZEFA PIŁSUDSKIEGO.

W uroczystościach żałobnych w Warszawie i Krakowie udział wzięli członkowie Prezydjum Światowego Związku Polaków z Zagranicy oraz delegacje Polaków z następujących terenów zagranicznych: Niemcy — 22 osoby, Rumunja — 14, Łotwa—14, Francja — 9, Litwa — 8, Austrja — 4, Czechosłowacja—3, Belgja — 3, Holandja — 1, Szwajcarja — 1, Szwecja — 1. Związek Narodowy Polski reprezentowany był przez 6 osób.

Ponadto w pogrzebie uczestniczyła młodzież polska z zagranicy w liczbie 37 osób, przebywająca w kraju na Kursie Wiedzy o Polsce, oraz liczni rodacy nasi z obczyzny, którzy przyjechali indywidualnie.

ZIEMIA Z GROBU Ś. P. MARJI PIŁSUDSKIEJ ZOSTANIE ZŁOŻONA U ZWŁOK JEJ UKOCHANEGO SYNA.

Delegacja Polaków z Litwy w osobach prezeski Tow. „Oświata" w Wiłkomierzu — Marji Parczewskiej i członka Zarządu Towarzystwa — Jana Kosski, przywiozła do Warszawy garść ziemi z grobu ś. p. Marji Piłsudskiej w Sugintach. Ziemia ta, którą przekazano prezesowi Światowego Związku Polaków z Zagranicy, Marszałkowi Senatu, Władysławowi Raczkiewiczowi — złożona zostanie u Zwłok ukochanego Syna śp. Marji Piłsudskiej, Pierwszego Marszałka Polski — ś. p. Józefa Piłsudskiego.

SZTANDAR, KTÓRY DZIERŻYŁ W SWYCH DŁONIACH MARSZAŁEK NA UROCZYSTOŚCIACH ŻAŁOBNYCH W POLSCE.

Delegacja Polonji belgijskiej przybyła na uroczystości żałobne do Polski wraz z historycznym sztandarem b. kombatantów polskich w Liège, którego drzewce ufundowane zostało w Liège w 1910 r.

Drzewce to niejednokrotnie miał w swej dłoni śp. Marszałek Józef Piłsudski, kiedy w czasie swych przejazdów przez Belgję w latach 1911 i 1913 podczas licznych konferencyj nawoływał młodzież polską do walki o niepodległość.

ŻAŁOBNA AUDYCJA RADJOWA DLA POLAKÓW ZAGRANICĄ.

Odbywająca się stale w godz. od 21 do 21,30 radjowa wieczornica sobotnia dla Polaków zagranicą w dniu 18 u. m. poświęcona została pamięci zmarłego Marszałka Józefa Piłsudskiego.

Audycję otworzyło żałobne przemówienie v.-prezesa Światowego Związku Polaków z Zagranicy, p. Bronisława Hełczyńskiego.

NA KOPIEC IM. MARSZAŁKA JÓZEFA PIŁSUDSKIEGO.

Polonja Zagraniczna, chcąc dać wyraz swego przywiązania do idei Marszałka Józefa Piłsudskiego, cząc Jego pamięć, przesyła stale ziemię na kopiec Jego imienia, który ma być usypany w Krakowie. Z najdalszych krańców świata, gdzie tylko mieszkają Polacy, otrzymuje Światowy Związek Polaków z Zagranicy urny z ziemią na kopiec. Z miejsc, zroszonych krwią bohaterów, z terenów polskiej pracy osadniczej, z ziem autochtonnie związanych z krajem, oraz z dalekiej Ameryki, Australji czy Azji, Polacy ślą ziemię na kopiec Wodza.

Jednocześnie napływają składki pieniężne. Ostatnio na ręce Światowego Związku Polaków z Zagranicy wiceprezes Związku Kupców i Rzemieślników Polskich we Francji, p. A. Golanowski, złożył sumę 100 złotych.

FILM Z PRZEBIEGU UROCZYSTOŚCI ŻAŁOBNYCH PODCZAS POGRZEBU MARSZAŁKA J. PIŁSUDSKIEGO DLA POLONJI ZAGRANICZNEJ.

Światowy Związek Polaków z Zagranicy zakupił kilka kopij filmu z przebiegu uroczystości żałobnych podczas pogrzebu Marszałka Józefa Piłsudskiego w Warszawie i Krakowie, przeznaczając je specjalnie dla Polonji Zagranicznej.

Kopje powyższe zostaną wysłane do Czechosłowacji, Francji, Niemiec, Ameryki Północnej, Ameryki Południowej, Litwy, Łotwy i Estonji.

Dzięki inicjatywie Światowego Związku Polaków z Zagranicy rodacy nasi z obczyzny, którzy osobiście nie mogli złożyć ostatniego hołdu zmarłemu Wodzowi, choć w ten sposób przeżyją podniosłe momenty uroczystości żałobnych.

OD REDAKCJI.

Z numerem niniejszym „Polaków Zagranicą" przychodzimy do swych czytelników spóźnieni. Z tych też względów część materjału, zwłaszcza nadesłanego z poszczególnych terenów, nie jest wpełni aktualna. Wiadomości te, jakkolwiek spóźnione, umieszczamy jednak dlatego, aby znalazły one trwały ślad pisany w wydawnictwie, które m. i. spełnia rolę notowania wszystkiego, co było godne uwagi w życiu naszej Polonii zagranicą.

Na chwilowy brak ciągłości w wychodzeniu „Polaków Zagranicą" złożył się szereg powodów. Najważniejszym z nich był ten, że Światowy Związek szuka ciągle najlepszych i najbardziej odpowiednich form, aby jego organ centralny spełnił należycie leżące przed nim zadania.

Doświadczenia dotychczasowe, oraz listy i uwagi otrzymane od naszych czytelników umocniły w nas przekonanie, że wydawnictwo „Polacy Zagranicą" powinno być pismem, mającem na celu przedewszystkiem informowanie o pracach prowadzonych w łonie Światowego Związku, oraz o tem co dzieje się ważnego w kraju i wśród Polonii zagranicznej na całym świecie.

Punkt trzeci naszej działalności obejmować będzie wskazówki, porady i informacje, tyczące się wszelkich dziedzin życia, mogących zainteresować naszych rodaków na obczyźnie. Organizowanie świetlic, bibljotek, domów ludowych, czy teatrów amatorskich,, materjały dla chórów i wieczorów literackich, sprawa kontaktów gospodarczych, zagadnienia młodzieżowe: harcerstwo, wychowanie fizyczne, sport — oto część tematów, które zainteresują spewnością każdego szczerego Polaka na obczyźnie.

Począwszy od numeru niniejszego pismo „Polacy Zagranicą" będzie się już ukazywało regularnie, ściśle co miesiąc, na każdego pierwszego. W związku z tem zwracamy się gorąco do jego odbiorców, aby z jednej strony stali się nietylko naszymi czytelnikami, lecz również życzliwymi doradcami oraz korespondentami, a z drugiej — aby kolportowali „Polaków Zagranicą", choćby w słowie, wśród najszerszych warstw swych współbraci na obczyźnie.

Bo główny cel naszego wydawnictwa, zarówno zresztą jak i całej działalności Światowego Związku, musi chyba znaleźć i zrozumienie i pełną życzliwości aprobatę u każdego, w którego piersi bije serce naprawdę polskie. Cel ten jest jasny, prosty i wielki: powiązać Polonię zagraniczną jaknajbardziej ścisłemi więzami z Macierzą i, w niczem nie umniejszając obowiązków Polaków zagranicą w stosunku do kraju, w którym mieszkają i pracują — wprzęgnąć ich do szczytnej pracy nad ciągłym postępem, doskonaleniem się i rozrostem wspólnej dla wszystkich Ojczyzny — Polski.

REDAKCJA.



POLACY W CAŁYM ŚWIECIE

Zagadnienie oświaty we Francji. Upaństwowienie szkoły polskiej w Bytomiu. Wybory w Czechosłowacji. XXV-lecie Kongresu w Waszyngtonie.

Wieści o najważniejszych przejawach życia Polonji Zagranicznej docierają do kraju nawet z najbardziej odległych terenów. Niosą je fale eteru, korespondencje i szpalty dzienników, czy wreszcie ustne wypowiedzi przyjezdnych Polaków, budząc wśród opinji publicznej zainteresowanie i oddźwięk.

Pierwsze miesiące roku 1935 upływają rodakom naszym na obczyźnie pod grozą masowych wydaleń robotników polskich we Francji. Trudności ekonomiczne, spowodowane nietylko wydaleniami, ale i różnemi obostrzeniami prawnemi, niedola i często nędza setek rodzin ciążą nad wszystkiemi dziedzinami życia organizacyjnego Polaków na tamtejszym terenie. Stan przygnębienia trwa jeszcze do dzisiaj, a odbija się nawet na takich sprawach, jak kulturalno-oświatowe, że przytoczymy fakt zawieszenia 23-ch kół śpiewaczych we Francji tylko spowodu wyjazdów do Polski.

Zagadnienie oświaty jest w tej chwili przodującem dla naszych rodaków na obszarze republiki francuskiej. Już od dnia 1-go maja Polonja żyje i pracuje pod hasłem dorocznej zbiórki na oświatę, nad którą protektorat objął p. Ambasador R. P. — Chłapowski.

O skuteczności tej akcji świadczą wyniki osiągnięte w ubiegłym roku. Rozdano wówczas szkołom i kursom 4.271 podręczników, a organizacjom 2304 książki.

Sprawa szkolnictwa zajmuje obecnie nietylko Polonję francuską. Na terenie Rzeszy Niemieckiej rozegrała się właśnie gorąca walka o przyznanie praw t. zw. publiczności (czyli państwowych) jedynemu w całem państwie gimnazjum polskiemu w Bytomiu. Władze niemieckie wydały początkowo decyzję nieprzychylną.

Nieprzyznanie praw gimnazjum zaszło w chwili, gdy poraz pierwszy grupa wychowanków jego przystąpić miała do egzaminu i kadra młodej inteligencji polskiej w Niemczech miała stanąć do samodzielnej pracy nad krzewieniem i rozwojem rodzimej kultury.

Gimnazjum bytomskie, które powstało na podstawach, określonych w konwencji genewskiej z dnia 15-go maja 1922 r., dopiero w dziesięć lat po jej uchwaleniu, liczy obecnie 214-tu uczniów z różnych terenów Rzeszy Niemieckiej — ze Śląska Opolskiego, z Pogranicza, Prus Wschodnich, Westfalji i ze Środkowych Niemiec. Przy szkole istnieją dwie bursy, utrzymujące około 150-ciu chłopców. Ważna ta placówka polskości musi zaspokoić potrzeby 1.500.000 Polaków osiadłych w Niemczech.

Dopiero niedawno, bo w dniu 7-go maja b. r. sprawa przyznania praw publiczności gimnazjum polskiemu w Bytomiu została załatwiona przez rząd niemiecki pomyślnie z natychmiastową mocą obowiązującą.

Wobec powyższego już w bieżącym roku szkolnym egzaminy dojrzałości odbędą się w polskiej szkole w myśl przepisów przestrzeganych w gimnazjach państwowych.

Mniejszość polska w drugim kraju przygranicznym, w Czechosłowacji stanęła przed ważnem zagadnieniem wyborów parlamentarnych, które odbyły się w połowie maja.

Stronnictwa polskie na Śląsku nad Olzą, zrzeszone w Komitecie Międzypartyjnym, utworzyły wspólnie ze słowackiem stronnictwem ludowem (autonomiści ks. Hlinki), słowacką partją narodową (pastor Razus) oraz ze Związkiem ruskich autonomistów na Rusi Podkarpackiej — wspólny blok wyborczy.

Tylko jedna grupa polsko — Polska Socjalistyczna Partja Robotnicza stanęła wspólnie z czeską socjaldemokracją i wraz z nią poniosła klęskę.

W poprzednich wyborach, które odbyły się w r. 1929, Polacy poszli do urn wyborczych w jednym bloku z Żydami. Polska Socjalistyczna Partja Robotnicza należała wtedy również do bloku.

Polacy uzyskali wówczas w dwu powiatach Czeski Cieszyn i Frysztat 26.373 głosów; w tej liczbie mieściło się również około 600 głosów żydowskich, zebranych w miastach i

miasteczkach tych powiatów. Zatem głosów polskich padło na ten blok w r. 1929 najwyżej 25.800.

Obecnie, po odejściu pewnej części socjalistów polskich, padło na polską listę 27.604 głosów — a więc o 1,800 głosów więcej!

Jeśli do liczby tej dodamy około 2.500 głosów polskich, które za namową politykierów z Polskiej Socjalistycznej Partji Robotniczej padły na czeską socjalną demokrację, wówczas otrzymujemy ogólną liczbę 4.300 głosów, o którą powiększyła się liczba polskich wyborców. Jest to wzrost o przeszło 15%.

Wśród połączonych stronnictw pierwsze miejsce przyznano Związkowi Katolików Śląskich, który jako kandydata do sejmu wysunął dr. L. Wolfa, adwokata z Frysztatu. Drugie miejsce zajmuje red. Waleczko ze stronnictwa ludowego; trzecie — Józef Buba z P. P. S. D. Czołowym kandydatem polskim do senatu jest pracownik kolejowy A. Łukasz z P. P. S. D.

Prasa czeska ustosunkowała się do bloku nader nieprzychylnie, nazywając go słowiańskim frontem opozycyjnym.

Skoro od krajów europejskich zwrócimy się do terenów emigracji zamorskiej, przykuje naszą uwagę Polonja amerykańska. Ważnem wydarzeniem w jej życiu było przybycie w marcu b. r. do Pittsburga konsula Generalnego R. P. dr. Karola Ripy.

Opinja publiczna powitała nowego konsula nader serdecznie, a prasa polska w Stanach Zjednoczonych zamieściła z okazji jego nominacji i przyjazdu do Ameryki obszerne notatki i artykuły, podkreślając jego zasługi dla Polonji Zagranicznej.

„Kurjer Polski" w Milwaukee między innemi tak pisze:

„Wysokie uzdolnienie i wyrobienie społeczne, szczery demokratyzm, doświadczenie życiowe oraz znajomości problemów wychodźtwa — wszystko to składa się na to, iż z całą pewnością powiedzieć można, że przybywa na teren U. S. A. „the right man on the right place".

W opinji Polonji Amerykańskiej o zaletach nowego kierownika placówki w Pittsburgu niema ani cienia przesady. Potwierdza to ustosunkowanie się doń całego miejscowego korpusu konsularnego. Konsulowie i przedstawiciele wszystkich państw zagranicznych, posiadających konsulaty w okręgu pittsburskim obrali najmłodszego członka, Konsula dr. K. Ripę dziekanem korpusu, a więc rzecznikiem i jego przedstawicielem nazewnątrz.

Podkreślając zasługi i wartości osobiste konsula dr. K. Ripy, mówiąc z uznaniem i zadowoleniem o jego przybyciu na placówkę w Pittsburgu, niemożna pominąć milczeniem środowiska, w którem odtąd będzie pracował.

Polonja Amerykańska, najsilniejsza liczebnie, bo cztero - miljonowa, dawała niejednokrotne dowody patrjotyzmu i swej solidarności z krajem macierzystym.

W bieżącym właśnie roku w maju upłynęła 25-ta rocznica Kongresu Narodowego Polskiego, odbytego w Waszyngtonie, z inicjatywy Związku Narodowego Polskiego, w dniach od 11 — 15 maja r. 1910-go.

Kongres ten był jakby sejmem polskim, pierwszym od czasu rozbiorów. Uczestniczyli w nim bowiem nietylko delegaci Polonji Amerykańskiej, lecz także przedstawiciele organizacyj wychodźczych oraz delegaci ze wszystkich trzech zaborów z kraju. Charakter ogólnopolski uczynił ten zjazd Polaków ze wszystkich terenów pierwszym światowym Kongresem Polskim, tworząc w ten sposób tradycję Zjazdów Polaków z zagranicy, odbywanych w już odrodzonej Ojczyźnie.

Kongres w Waszyngtonie miał jednak cele polityczne, w przeciwieństwie do głównie kulturalnych, przyświecających dzisiejszym zjazdom. W jednej z powziętych uchwał głosił:

„My, Polacy, mamy prawo do bytu samodzielnego i uważamy za swój święty obowiązek dążyć do osiągnięcia niepodległości politycznej dla naszej Ojczyzny — Polski".

W roku bieżącym, w 25-tą rocznicę Kongresu Światowy Związek Polaków z Zagranicy i tu, w kraju uczcił pamięć tego chlubnego wydarzenia w dziejach wychodźtwa naszego w Stanach Zjednoczonych.

Pierwszemu światowemu Kongresowi Narodowemu Polskiemu w Waszyngtonie poświęcona została specjalna audycja radjowa w dniu 11 maja 1935 roku.

H. K.

SŁOWA JÓZEFA PIŁSUDSKIEGO WYPOWIEDZIANE W 1920 R. DO POLAKÓW Z AMERYKI, ŻOŁNIERZY ARMJI POLSKIEJ Z FRANCJI.

„...TO WŁAŚNIE NAJŚWIĘTSZE UCZUCIE MIŁOŚCI OJCZYZNY KAZAŁO WAM WYBRAĆ NASZE SZARE POLSKIE SZEREGI. TO UCZUCIE MIŁOŚCI OJCZYZNY W KAŻDYM PRAWYM POLAKU OBEECNE I NAJWYŻSZE, KAZAŁO WAM PRZEŁAMAĆ WSZYSTKIE TRUDNOŚCI, PRZYBYĆ TU I WALCZYĆ O WOLNOŚĆ TEJ ZIEMI, KTÓRA WYDAŁA WAS, WASZYCH OJCÓW I DZIADÓW. POKAZALIŚCIE RAZ JESZCZE ŚWIATU, PRZYKŁADEM WSZYSTKICH NASZYCH PRZODKÓW RYCERSKICH WIEDZENI, ŻE NIEMASZ ODDALENIA, NIEMASZ CZASU, NIEMASZ MIEJSCA NA ŚWIECIE OGROMNYM, GDZIEBY DO SERC POLAKÓW NIE DOTARŁ GŁOS OJCZYZNY, WZYWAJĄCEJ ICH DO WALKI.

WALKĄ I TRUDEM, CIERPIENIEM I KRWIĄ ODNOWILIŚCIE WĘZŁY, JAKIE WAS ŁĄCZĄ Z POLSKĄ. WRÓCIWSZY DO SIEDZIB I NA POLA WASZEJ DAWNEJ PRACY, KRZEWCIE WSZĘDZIE TĘ MIŁOŚĆ, KTÓRA WAM PRZYŚWIECAŁA W CIĘŻKICH LATACH WOJNY, BY TAK, — JAK W TYM OKRESIE DO WAS, W KAŻDYM NASTĘPNYM DO WASZYCH DZIECI I WNUKÓW ZAWSZE MÓGŁ TRAFIĆ PRZEZ WSZYSTKIE MORZA I ODLEGŁOŚCI GŁOS OJCZYZNY, WZYWAJĄCEJ SWYCH SYNÓW DO CZYNU".

ŻYCZENIA MARSZAŁKA JÓZEFA PIŁSUDSKIEGO DLA I-go ZJAZDU POLAKÓW Z ZAGRANICY W R. 1929.

„PIERWSZEMU ZJAZDOWI POLAKÓW Z ZAGRANICY W STOLICY WOLNEJ, ODRODZONEJ POLSKI PRZESYŁAM Z GŁĘBI SERCA PŁYNĄCE ŻYCZENIA OWOCNEJ PRACY NAD ZREALIZOWANIEM IDEI ZJEDNOCZENIA NASZYCH RODAKÓW NA OBCZYŹNIE W JEDNĄ ORGANIZACYJNĄ CAŁOŚĆ DLA DOBRA POTĘGI PAŃSTWOWEJ POLSKI I SŁAWY IMIENIA POLSKIEGO".

(—) MARSZAŁEK POLSKI JÓZEF PIŁSUDSKI.

ŻYCZENIA MARSZAŁKA JÓZEFA PIŁSUDSKIEGO DLA II-go ZJAZDU POLAKÓW Z ZAGRANICY W 1934 R.

„WYRAŻAJĄC PRAWDZIWĄ RADOŚĆ Z POSTĘPUJĄCEJ SZYBKO KONSOLIDACJI WŚRÓD RODAKÓW Z POZA GRANIC RZECZYPOSPOLITEJ, PRZESYŁAM II ZJAZDOWI SWOJE SERDECZNE ŻYCZENIA I POZDROWIENIA. POGŁĘBIAJCIE NADAL SOLIDARNOŚĆ WASZĄ Z KRAJEM MACIERZYSTYM I PRZEKAZUJCIE SWOJEJ MŁODZIEŻY NASZĄ WSPÓLNĄ KULTURĘ, HISTORJĘ I GŁĘBOKIE PRZYWIĄZANIE DO POLSKI".

(—), MARSZAŁEK POLSKI JÓZEF PIŁSUDSKI.

Wzorem Polonji zagranicznej organizują się Litwini

W r. 1932-im powstało, dzięki inicjatywie szeregu wybitnych litewskich działaczy społecznych, Towarzystwo Popierania Litwinów Zagranicą (skrót litewski DULR), które wyznaczyło sobie jako główny cel nawiązanie i utrzymywanie kontaktu ze środowiskami litewskiemi zagranicą *) i niesienie im pomocy materjalnej. Na czele Towarzystwa stoi adwo-

*) Szczegółowe omówienie liczby, rozmieszczenia i stanu organizacyjnego Litwinów zagranicą podamy w jednym z następnych numerów.

kat Rafał Skipitis. Towarzystwo rozwija swą działalność w 15-tu oddziałach w Litwie i 6-ciu zagranicą.

Rozwój działalności Towarzystwa ilustrują najlepiej cyfry jego budżetu w poszczególnych latach **):

r. 1932	5.600	Litów ***)
r. 1933	105.450	Litów
r. 1934	408.600	Litów
preliminarz na r. 1935	550.000	Litów.

Towarzystwo urządza corocznie w Olicie kolonję letnią dla dzieci litewskich z zagranicy (głównie z Prus Wschodnich i z Łotwy). Obecnie przystąpiło ono do finansowania budowy domów litewskich w większych ośrodkach litewskich zagranicą. Również zamierzone jest wydawanie własnego organu, któryby informowałby o życiu Litwinów zagranicą.

W lutym r. b. odbyło się doroczne zebranie Towarzystwa, któremu przedłożono sprawozdanie z działalności za ubiegłe dwa lata. Ze sprawozdania wynika, że najkorzystniej rozwija się akcja Towarzystwa w Ameryce Południowej i wśród katolickich Litwinów w Stanach Zjednoczonych.

W najtrudniejszem położeniu znajdują się środowiska emigracyjne w zachodniej Europie (Francja, Belgja, Luxemburg).

Towarzystwo wydało ostatnio obszerną zbiorową pracę, charakteryzującą położenie Litwinów w poszczególnych państwach obcych.

Dodać należy, że w Polsce, w województwach północnych mieszka około 70.000 Litwinów. Posiadają oni liczne towarzystwa kulturalne, które rozwijają bardzo ożywioną działalność. Pozatem istnieje znaczna liczba państwowych i prywatnych szkół powszechnych. Życie społeczno - organizacyjne Litwinów w Polsce nie ulega żadnym ograniczeniom, podczas gdy stan rzeczy istniejący na Litwie utrudnia w dużym stopniu rozwój życia kulturalnego dwustotysięcznej rzeszy Polaków, zamieszkałej w tem państwie.

**) Według dziennika „Lietuvos Aidas".

***) Lit wynosi nieco mniej niż złoty.

ZJAZD LITWINÓW Z ZAGRANICY.

W dniach od 11-go do 17-go sierpnia r. b. odbędzie się w Kownie i Kłajpedzie (1 dzień) pierwszy Zjazd Litwinów z Zagranicy. Organizacją zjazdu zajmuje się Towarzystwo Popierania Litwinów zagranicą.

Na Zjeździe będą reprezentowani Litwini z Anglji, Francji, Niemiec, Polski, Łotwy, Rosji, Stanów Zjednoczonych Ameryki, Brazylji i Argentyny.

Komitet organizacyjny Zjazdu ułożył ordynację wyborczą, według której delegacje mają być wyłaniane przez zagraniczne organizacje litewskie, przyczem organizacje wyślą po jednym delegacie, od każdego tysiąca członków. Środowiska, w których nie istnieją organizacje litewskie, same dokonują wyboru delegatów.

Program Zjazdu obejmuje szereg uroczystości, zebrań publicznych i imprez okolicznościowych, oraz obrad poufnych, na których będą omawiane najważniejsze zagadnienia, tyczące się potrzeb i położenia Litwinów zagranicą.

Podczas Zjazdu odbędą się pochody, zwiedzanie pamiątek historycznych Kowna, igrzyska sportowe, wystawa sztuki i prasy Litwinów zagranicznych, koncert poświęcony twórczości muzycznej Litwinów z zagranicy i inne imprezy, które w tem zestawieniu przypominają nam przebieg ostatniego Zjazdu Polaków z Zagranicy.

Pozatem Zjazd zostanie wykorzystany na wzmożenie propagandy w Litwie na rzecz Litwinów zagranicą. W tym celu odbędzie się szereg odczytów publicznych poświęconych Litwinom zagranicą. M. i. będą omawiane następujące tematy: posłannictwo narodu litewskiego, sposoby współpracy gospodarczej Litwinów zagranicą z Litwą, zagadnienie Litwinów zagranicą i kolonij litewskich i t. p.

Zjazd ma powołać do życia Światowy Związek Litwinów, który ma się stać ośrodkiem koncentrującym całe życie organizacyjne Litwinów zagranicą. Pozatem Zjazd ma ustalić stałą datę, kiedy rokrocznie będzie uroczyście obchodzony „dzień Litwinów zagranicą".

Zjazd zakończy się w Kłajpedzie, poczem odbędą się wycieczki po Litwie.

Dla przygotowania zjazdu na terenach zagranicznych prezes Tow. Popierania Litwinów Zagranicą Skipitis odbył w marcu r. b. dłuższą podróż do środowisk litewskich we Francji, Belgji i Luxemburgu, poczem udał się do Stanów Zjednoczonych Ameryki i Kanady.

Witold Sworakowski

ŚWIETLICE I PRACA ŚWIETLICOWA

Formy pracy świetlicowej są niezmiernie płynne. Stosuje się je zależnie od środowiska, z którego pochodzi młodzież, uczęszczająca do świetlicy—jej wieku i poziomu umysłowego, zasadniczego nastawienia pracy, oraz środków, jakie się ma do dyspozycji. W większości wypadków kierownik świetlicy musi drogą doświadczeń dobierać odpowiednie metody pracy, która nosi charakter zupełnie samodzielny. Jako materjał pomocniczy mogą służyć nieliczne dotychczas opracowania, traktujące o pracy świetlicowej, które zresztą bynajmniej nie wyczerpują napotykanych w praktyce zagadnień. Nie posiadamy również ani jednego opracowania, dającego całkowity obraz działalności świetlic w Polsce.

Terminu „świetlica" używa się w obecnem znaczeniu od niedawna, podobnie jak od niewielu lat dopiero stosuje się w pracy kulturalno - oświatowej system znany pod nazwą zajęć świetlicowych. Słowo „świetlica", oznaczające pierwotnie odświętną izbę w domu wieśniaka, stało się obecnie odpowiednikiem angielskiego wyrazu „klub". Podstawowe formy pracy świetlicowej zostały zaczerpnięte między innemi ze wzorów anglosaskich, w dużym stopniu spopularyzowanych w latach powojennych przez organizacje YMCA i YWCA.

Obecnie „świetlica" — oznacza zarówno przytulny lokal, w którym zbierają się stale gromadki młodzieży i dorosłych, — jak i zespół osób, który się tam zgromadza. Praca w świetlicach opiera się na zorganizowanem współżyciu kulturalnem pewnej grupy osób, odbywającej stałe zebrania dla rozrywki, zabawy, oraz w celach samokształceniowych — odznaczając się ogromnem bogactwem form i metod, stosowanych dla osiągnięcia wszechstronnego i możliwie pełnego rozwoju kulturalnego i umysłowego uczestników.

Rozróżniamy dwie zasadnicze grupy świetlic: dla młodzieży szkolnej i pozaszkolnej, gdyż świetlice dla osób w wieku ponad dwadzieścia kilka lat spotyka się u nas bardzo rzadko. Dla młodzieży pozaszkolnej do lat 18-tu prowadzi się pracę odrębnie, tworząc z reguły oddzielne świetlice dla starszych ponad lat 18-cie, bardziej już wyrobionych i samodzielnych.

Zadaniem świetlicy szkolnej jest przedewszystkiem dopomożenie dzieciom w odrabianiu lekcyj i pogłębianiu wiadomości nabytych w szkole oraz dostarczenie im godziwej rozrywki, co stwarza podstawę do prowadzenia pracy wychowawczej, traktowanej jako uzupełnienie oddziaływania zarówno szkoły jak i domu rodzicielskiego. Jest to specjalnie ważne w odniesieniu do wychowanków, nie mających odpowiedniej opieki domowej. Traktowanie dzieci w świetlicy powinno być, o ile możności, indywidualne, zajęcia pozalekcyjne należy opierać na ich zainteresowaniach, umożliwiając im dobrze zorganizowany wypoczynek.

Przy świetlicach szkolnych powinny istnieć specjalne, dobrze zaopatrzone bibljoteczki, w których dzieci znajdą potrzebne im podręczniki, słowniki, encyklopedje i t. d., oraz lekturę uzupełniającą.

Znaczenie wychowawcze świetlicy szkolnej jest bardzo doniosłe. W warunkach pracy szkolnej dziecko jest bardziej zamknięte, nie ma sposobności odpowiedniego „wyżycia się" według swych upodobań, — w świetlicy jest swobodniejsze, co umożliwia lepszą obserwację wychowawczą. Ważnem uzupełnieniem prac, prowadzonych w świetlicy szkolnej są, związane z nią gry i zabawy na boisku, pra-

ce w ogrodzie i, w miarę możności — wycieczki.

Świetlice pozaszkolne obejmują zasadniczo młodzież od lat czternastu wwyż. Wyodrębniamy tu szereg działów pracy: oświatowy, artystyczny, samokształceniowy, czytelnictwa, wycieczek i zwiedzań, rozrywkowy, wychowania fizycznego i t. p., wreszcie obozów i kolonij letnich, który to dział daje specjalnie duże możliwości wychowawcze.

Prace oświatowe sprowadzają się przedewszystkiem do gawęd i pogadanek różnego typu, o ile możności ilustrowanych przezroczami. Zagadnienia specjalnie interesujące „świetliczan" omawia się w całym cyklu gawęd, po których zawsze musi następować dyskusja. Najczęściej w świetlicach są poruszane następujące tematy: obchody, rocznice, literatura współczesna, prasa, aktualności, jak naprzykład „święto wiosny", „święto lasu", zagadnienia kulturalne, wychowawcze, pogadanki etyczne, pogadanki o wielkich ludziach, bohaterach, odkrywcach, przyrodnicze, krajoznawcze, z zakresu hygieny etc.

W związku z pogadankami należy wyrabiać w młodzieży umiejętność i kulturę słuchania. Do wygłaszania pogadanek trzeba w miarę możności wyszukiwać specjalistów, którzy potrafiliby całkowicie zaspokoić wymagania młodzieży.

Do najtrudniejszych, ale cieszących się dużem powodzeniem, należą tematy związane z literaturą i poezją współczesną, podróżnicze, gospodarcze, oraz dotyczące obrzędów i sztuki ludowej. Przygotowanie takich pogadanek musi być umiejętne i oparte na dobrej znajomości rzeczy.

W świetlicach dla starszych (powyżej lat 18-u) pogadanki winny być traktowane bardziej wyczerpująco, uwzględniając tematy, wymagające większego wyrobienia. Należy również kłaść nacisk na wyższy poziom dyskusyj, w których winni brać udział wszyscy członkowie zespołu świetlicowego.

Dla wyrobienia umysłowego i estetycznego dobre rezultaty daje głośne czytanie fragmentów powieści, nowel, poezyj, połączone z krytycznem omawianiem przeczytanych ustępów. Z powodzeniem można stosować też „żywą gazetę".

Osobny dział pracy świetlicowej stanowi prowadzenie kółka dramatycznego. Praca takiego kółka, idąca od inscenizacji gier i zabaw aż do systematycznych prac teatralnych, jest bardzo ważnym czynnikiem wychowawczym i kształcącym, gdyż rozbudza zamiłowanie do czytelnictwa. Z kółkiem dramatycznem możemy powiązać kółko zdobniczo-dekoracyjne, rozbudzające w dużym stopniu zmysł estetyczny, oraz zdolności rysunkowe i zdobnicze.

Śpiew jednogłosowy (w braku fachowego kierownictwa pozwalającego na zorganizowanie chóru), jest niezbędną częścią zajęć świetlicowych. U młodzieży potrzeba śpiewu jest bardzo silna, a zaspakajanie jej daje duże możliwości wychowawcze.

Rozrywki różnego rodzaju stanowią znaczną część zajęć. Gry towarzyskie, zabawy ruchowe i umysłowe zajmują z reguły $1/4$ lub $1/3$ część czasu, poświęconego na zebrania. W świetlicach, posiadających element surowy, mało kulturalny, nie umiejący się nawet wspólnie bawić — należy położyć nacisk na poziom zabawy i dążyć do osiągnięcia dobrego zżycia się zespołu świetlicowego.

Najprostsze nawet gry i zabawy nastręczają mnóstwo momentów wychowawczych, których umiejętne wykorzystanie umożliwi kierownikowi rozwiązanie licznych trudności, powstających zwłaszcza w pierwszym okresie organizowania świetlicy, jak naprzykład — pierwsze kroki koleżeńskiego współżycia obu płci w świetlicach koedukacyjnych.

Wesoła i ożywiona atmosfera zabawy zespala szybko młodzież, przyśpiesza ogromnie wzajemne zbliżenie się całego zespołu świetlicowego, co jest niezbędne dla otrzymania pomyślnych rezultatów.

Zabawy towarzyskie mniej pociągają młodzież starszą, zwłaszcza gdy uczęszcza już ona od kilku lat do świetlicy, a skład zespołu świetlicowego jest stale ten sam. Występuje wówczas zrozumiały zanik atrakcyjności tego działu prac świetlicowych, co zmusza kierownika do rozejrzenia się w możliwościach zastąpienia go przez zajęcia innego typu.

W programie zajęć, należy starać się jaknajszerzej uwzględniać wychowanie fizyczne. W wielu wypadkach ten dział pracy jest

najbardziej atrakcyjny i może stanowić podstawę do rozbudowania kompletnego systemu oddziaływania kulturalno - oświatowego, jakim jest dobrze pojęta praca świetlicowa.

Dotyczy to zwłaszcza młodzieży starszej. Dział ten, nadzwyczaj obszerny wymaga właściwie zupełnie odrębnego opracowywania, o ile możności przez fachowca, a zadaniem pracy świetlicowej będzie wówczas uzupełnianie jego wpływu wychowawczego przez zajęcia kulturalno - oświatowe.

Z braku miejsca jest rzeczą niemożliwą omówić tutaj — choćby najbardziej pobieżnie — całokształt prac świetlicowych, oraz zagadnień z niemi związanych. Należy jednak zaznaczyć, że nieraz okaże się potrzeba uzupełnienia działalności kulturalno - oświatowej świetlicy przez ułatwienie wychowankom zdobycia pewnego przeszkolenia zawodowego, opartego na znajomości rynku pracy — drogą skierowywania na odpowiednie kursy, oraz ewentualnie prowadzenia we własnym zakresie warsztatów i zajęć praktycznych (np. dla dziewcząt gotowanie i szycie — introligatorstwo, stolarstwo i t. p. dla chłopców).

Tego rodzaju praca może w wielu wypadkach stanowić zasadniczy i niezbędny punkt wyjścia, dając wychowankom zaspokojenie ich najważniejszej w danym okresie potrzeby — zdobycia określonej sytuacji życiowej.

Stefan Dobrowolski

II Zlot Młodzieży Polskiej z zagranicy.

Wśród najróżnorodniejszych form oddziaływania na zbiorową psychikę, jedno z ważniejszych miejsc zajmują Zloty. Głównym celem, który przyświeca ich organizatorom jest poruszenie mas, wytworzenie wśród nich odpowiedniego napięcia uczuć i wywołanie takich przeżyć, które na długie lata utrwalają się w pamięci.

Nic też dziwnego, że formą tą posługują się wielkie organizacje, zrzeszające dziesiątki tysięcy członków, że stanowi ona doskonały instrument wyzwalania tych wszystkich sił, jakie drzemią na dnie zbiorowej duszy. Takim Zlotem, który w historji Polski przedwojennej zapisał się trwałemi zgłoskami, był pamiętny Zlot grunwaldzki, w dobie zaś powojennej podobne próby podejmowali Niemcy, Włosi i inni.

Światowy Związek Polaków z Zagranicy, przekształcając się z dawnej Rady Organizacyjnej w naczelną organizację naszych rodaków, mieszkających poza granicami państwa, ocenił należycie wartości, jakie tkwią w tego rodzaju formach oddziaływania i już w roku ubiegłym zapoczątkował akcję w tym kierunku ,organizując w ramach wielkiego Zjazdu Polaków z Zagranicy również ogólno-światowy Zlot Młodzieży Polskiej z Zagranicy.

Pierwsza próba dała dodatnie rezultaty, to też nie należy się dziwić, że również i w tym roku dochodzi do skutku podobna impreza. Podobna, a jednak różna co do treści, chociaż przyświeca jej ten sam cel, jakim jest pogłębienie uczuciowej więzi, łączącej Polonję Zagraniczną z Macierzą.

Zeszłoroczny Zlot był poza wielką manifestacją uczuć młodzieży polskiej z zagranicy, również sprawdzianem jej zainteresowań w dziedzinie wychowania fizycznego i sportu, czemu wyraz dały między innemi pierwsze Igrzyska Sportowe Polaków z Zagranicy.

Ale wszystkie imprezy zorganizowane w ubiegłym roku odbyły się w ramach Wielkiego Zjazdu Polaków z Zagranicy i temsamem posiadały charakter tylko fragmentaryczny.

W lipcu bieżącego roku odbędzie się II-gi skolei Zlot Młodzieży Polskiej z Zagranicy, jednak już jako impreza samodzielna, skupiająca na sobie wyłączną uwagę zarówno władz Światowego Związku Polaków z Zagranicy, jak też i miejscowego społeczeństwa.

Organizując II-gi Zlot Młodzieży Polskiej, Światowy Związek Polaków z Zagranicy daje temsamem wyraz swojej głębokiej trosce o losy młodego pokolenia, które żyje, rozwija się i walczy o lepszą przyszłość dla siebie na te-

renach obcych państw, chce w ten sposób podkreślić, że zagadnienie młodzieży uważa za problem wielkiej doniosłości dla przyszłego rozwoju życia narodowego wśród Polaków na obczyźnie.

II-gi Zlot Młodzieży Polskiej z Zagranicy będzie wielką rewją młodego pokolenia, wychowującego się zdala od ojczyzny, będzie żywą manifestacją łączności młodej Polonji Zagranicznej z Macierzą, a co najważniejsze pozwoli naszym drogim gościom z tej i tamtej półkuli zobaczyć na własne oczy Polskę, którą dotąd znają tylko z opowiadań, lub z książki.

Da on możność młodzieży polskiej z zagranicy ujrzeć polską rzeczywistość taką, jaką ona jest w epoce Marszałka Piłsudskiego, ocenić należycie ten wielki szlak dziejowy, jaki Polska przebyła w okresie ostatnich dwudziestu kilku lat, pozwoli jej zaczerpnąć z bogatej skarbnicy kultury polskiej nowych sił do dalszej twórczej pracy na obczyźnie, a ponadto ugruntuje w niej — miejmy nadzieję — jeszcze bardziej przeświadczenie, że przynależność do narodu polskiego stanowi tytuł do największej dumy i chluby.

Chcąc oddać istotny charakter II-go Zlotu Młodzieży Polskiej z Zagranicy należy omówić pokrótce te charakterystyczne cechy, jakie się składają na całość tegorocznej imprezy. Dotyczy to strony emocjonalnej, krajoznawczej oraz instrukcyjnej.

Jeśli chodzi o momenty emocjonalne, to nie brak ich w tegorocznym Zlocie, że wspomnimy o złożeniu hołdu Panu Prezydentowi Rzeczypospolitej, o specjalnie podniosłej uroczystości uczczenia pamięci Wielkiego Budowniczego Polski ś. p. Marszałka Józefa Piłsudskiego, o imprezach na stadjonie łazienkowskim, czy wreszcie o gromadnej wyprawie wszystkich uczestników na imponujące swoim rozmachem uroczystości Jubileuszowego Zlotu Harcerstwa Polskiego w Spale.

Godnem zakończeniem tej części programu będzie udział młodzieży polskiej z zagranicy w sypaniu kopca Marszałka Piłsudskiego, jako zbiorowej manifestacji czci i przywiązania Młodej Polonji Zagranicznej do Wielkiego Wodza Narodu.

Strona krajoznawcza nie wymaga komentarzy. Poznanie Polski, jej piękna, zabytków kulturalnych i współczesnej potęgi będzie stanowiło wielką siłę atrakcyjną dla tych wszystkich, którzy kraju ojczystego nie znają. Szereg wycieczek, organizowanych w związku ze Zlotem przemierzy wzdłuż i wszerz Polskę i pozostawi zapewne niezatarte wrażenie u tych wszystkich, którzy w nich wezmą udział.

Wreszcie strona instrukcyjna — obozy letnie i kursy, organizowane dla licznych rzesz młodzieży, czy to zgrupowanej w Polskiem Harcerstwie zagranicznem, czy też w innych organizacjach młodzieży, będą naturalnem dopełnieniem programu, zawierającego pierwiastki emocjonalne i rozrywkowe.

Na Zlocie będzie w porównaniu z wielomiljonową Polonją Zagraniczną tylko nieliczna garstka (około 6000) młodzieży z najodleglejszych stron świata, lecz jeśli się zważy, że każdy kto weźmie udział w podniosłych chwilach Zlotu może się stać krzewicielem idei zlotowych w kraju swego zamieszkania, to można bez przesady powiedzieć, że Zlot w swoich skutkach uwielokrotni się, wzmagając nasilenie pracy narodowej wśród Młodej Polonji Zagranicznej.

Tadeusz Kawalec



KRONIKA ZLOTOWA

PRZED II ZLOTEM MŁODZIEŻY POLSKIEJ Z ZAGRANICY.

CZECHOSŁOWACJA PRZODUJE.

W pierwszych dniach lipca, z okazji 50-letniego jubileuszu istnienia Macierzy Szkolnej, odbędzie się zlot młodzieży polskiej w Czechosłowacji.

Zlot ten będzie wyzyskany dla propagandy na rzecz Zlotu Młodzieży Polskiej z Zagranicy w Warszawie, na który — jak ustaliło Zrzeszenie Organizacyj Młodzieży Polskiej w Czeskim Cieszynie — przybędzie około 2.000 członków poszczególnych organizacyj, reprezentowanych w Zrzeszeniu przez harcerstwo, młodzież katolicką i ewangelicką, kółka samokształcenia, kluby sportowe, chóry, „Sokół“, banderję konną, akademików i t. d.

DELEGACI CENTRALI MŁODZIEŻY POLSKIEJ w MILWAUKEE.

Na swem ostatniem posiedzeniu w kwietniu b. r. Zarząd Centrali Młodzieży Polskiej w Milwaukee postanowił wysłać swych delegatów na Zlot Młodzieży Polskiej z Zagranicy, pragnąc w ten sposób zadokumentować swą ścisłą łączność z Polską.

Zarząd ponadto zaznaczył, że niema nic większego dla polskiej młodzieży zagranicą, jak odwiedzenie Polski i przyjrzenie się życiu rodaków we własnej Ojczyźnie.

Wybór kandydatów, jak również, sprawę zebrania funduszu na ich wysłanie, powierzono prof. Malachowi.

OBOZY DLA ZLOTOWICZÓW.

Światowy Związek Polaków z Zagranicy w porozumieniu w organizacjami krajowemi przeprowadzi dla uczestników Zlotu obozy w kraju. M. in. obozy urządzają: Polska Y. M. C. A. w Beskidzie koło Rabki i w Sulejowie nad Pilicą; Koło Medyków — obóz górski w Dolinie Kościeliskiej i Chochołowskiej, oraz morski w Tupadłach i Juracie; Liga Morska i Kolonjalna — na Helu i jeziorze Narocz; Akademicki Związek Morski — na Helu; Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży Męskiej i Żeńskiej organizuje 12 — 14 obozów, rozrzuconych po całym kraju.

Organizują również obozy: Związek Strzelecki, „Straż Przednia“, O. M. P., Centralny Zw. Młodzieży Wiejskiej i inne. Największe skupiska obozów będą na terenach centralnych i zachodnich ,jako najbardziej zdrowych i malowniczych.

HARCERSKIE KURSY INSTRUKTORSKIE Z OKAZJI ZLOTU W SPALE.

Pragnąc wykorzystać przybycie do Polski licznych grup harcerskich na Jubileuszowy Zlot Z. H. P. w Spale, Wydział Zagraniczny Z. H. P. przygotowuje kilka kursów instruktorskich specjalnie dla harcerzy polskich z zagranicy, a mianowicie: kurs drużynowych, kurs podharcmistrzowski (od 25.VII do 8.VIII), kurs kierowników pracy zuchowej (w czasie Zlotu), kurs wodzów zuchowych (po Zlocie od 20.VII do 21.VIII), kursy morskie Głównej Kwatery (w trzech terminach, ogółem od 22.VI do 15.IX). Pozatem zorganizowane będą kursy żeglarstwa śródlądowego, oraz kursy szybowcowe.

Oprócz tego Światowy Związek Polaków z Zagranicy urządza kursy kulturalno - oświatowe i sportowe, a mianowicie: świetlicowy, teatralno - reżyserski, kierowników teatrzyku kukiełkowego, bibljotekarski, kierowników chórów, przodowników ćwiczeń cielesnych i domowego wyrobu sprzętu sportowego.

UDZIAŁ HARCERSTWA POLSKIEGO Z ZAGRANICY NA ZLOCIE W SPALE.

Na podstawie porozumienia z Naczelnictwem Związku Harcerstwa Polskiego została uzgodniona sprawa udziału Harcerstwa Polskiego z zagranicy w II-im Zlocie Młodzieży Polskiej z Zagranicy i w jubileuszowym Zlocie Związku Harcerstwa Polskiego w Spale w dniach od 11 do 24 lipca r. b.

Polskie organizacje młodzieżowe zagranicą otrzymały od Światowego Związku Polaków z Zagranicy szczegółowe dane w sprawie zlotu.

KURS DLA OPIEKUNÓW.

Światowy Związek Polaków z zagranicy urządza w dniach od 11-go do 21 czerwca r. b. kurs Opiekunów Grup II Zlotu Młodzieży Polskiej z zagranicy. Kurs ten ma odpowiednio przygotować ludzi, mających opiekować się przyjezdną młodzieżą podczas Zlotu.

Wykłady m. in. zapoznają uczestników kursu z „Ideologją Młodej Polonji Zagranicznej“ i „Harcerstwa“ z „Charakterem środowiskowym Młodej Polonji z Zagranicy“ i t. d. Pozatem omówią tematy: „Warszawa, jako stolica i jej zabytki“, „Obowiązki i zadania opiekuna grupy“, „Program Zlotu Młodej Polonji“, „Harcerstwo i jego wykonanie“, i „Technika oprowadzania grup w wielkich miastach“.

Zgłoszenia na kurs przyjmuje za pośrednictwem Organizacji Młodzieżowych — Zw. Pol. z Zagr., Mazowiecka 1.

POLSKIE RADJO DLA POLONJI ZAGRANICZNEJ

Rola radja w dziele oddziaływania i przenikania żywego słowa do licznych rzesz Polonji zagranicznej jest niewątpliwie olbrzymia. Dzięki swej bezpośredniości i powszechności stanowi dziś ono najprostszy a zarazem najskuteczniejszy środek szczerego i nieustannego kontaktu między Polakami zagranicą a Krajem macierzystym.

Oprócz propagandy języka, sztuki i literatury, radjo niesie na falach eteru popularyzację pieśni i muzyki polskiej. Poprzez przypomnienie o roli i znaczeniu Polski w dziejach świata, uczy poznawać Polskę dzisiejszą, oceniać jej przejawy na polu kulturalnem, gospodarczem, oświatowem, nieci uczucia przywiązania do Macierzy, stanowiąc czynnik emocjonalnego powiązania o setki i tysiące mil odległych osiedli i skupisk polskich z krajem ojczystym.

Doniosłe znaczenie radja sformułowała w szeregu wnioskach i uchwałach Komisja kulturalno - oświatowa II-go Zjazdu Polaków z Zagranicy. „Książka polska, prasa polska i polska audycja radjowa — stwierdza Komisja — winny stanowić element stałego uczestnictwa rzesz polskich zagranicą w życiu kulturalnem i umysłowem narodu i winny być codziennym łącznikiem z Macierzą“.

Względy techniczne nie pozwoliły odrazu wypełnić postulatów II-go Zjazdu. Światowy Związek Polaków z Zagranicy w pełnem zrozumieniu doniosłości sprawy, poruszył jednak wszelkie możliwe sprężyny, chcąc, aby radjo stanowiło dla Polaków zagranicą stały posiłek duchowy, krzepiło, dodając mocy i siły do wytrwania. Mimo piętrzące się trudności zdołano przecież uzyskać pozytywne rezultaty, które z czasem doprowadzą do zrealizowania zadań stawianych sobie w założeniu programowem.

Przedewszystkiem Światowy Związek Polaków z Zagranicy rozpisał ankietę do wszystkich skupisk i osiedli polskich zagranicą. Celem ankiety było uzyskanie odpowiedzi na pytania:

1) które ze stacyj polskich są słyszane i czy odbiór jest zakłócany?

2) W jakich godzinach emigranci słuchają radja?

3) Jaki program stacyj polskich byłby najbardziej pożądany?

4) Czy były słuchane i jakie wrażenie pozostawiły audycje specjalne dla Polonji zagranicznej nadawane dotychczas przez S. Z. P. z Z.?

Z treści nadesłanych odpowiedzi, na podstawie szczegółowej analizy wynika jasno olbrzymie znaczenie „Polskiego Radja“ dla Polonji Zagranicznej.

Niestety wiele terenów europejskich otrzymuje audycje z Polski przygłuszane przez stacje zagraniczne. Pozatem państwa zaoceaniczne polskiej emigracji jak: Kanada, Argentyna, Brazylja, Australja, Afryka a przedewszystkiem Stany Zjednoczone Ameryki Północnej, audycyj z Polski nadawanych na falach długich przez Polskie Radjo nie słyszą zupełnie. To też głosy z tych terenów domagają się w myśl uchwał II-go Zjazdu Polaków z Zagranicy, wybudowania przez Ś. Z. P. z Z. własnej krótko-falowej stacji nadawczej, któraby swym zasięgiem objęła najodleglejsze państwa, w których mieszkają Polacy.

To są owe trudności techniczne, o których wspominałem wyżej, a których narazie całkowicie nie udało się usunąć. Chwilowo znaleziono doraźne środki zastępcze, realizujące wysuwane postulaty choćby częściowo.

Mianowicie „Polskie Radjo“ z jednej strony, na podstawie specjalnych konferencyj międzynarodowych czyni starania, aby przez obniżenie mocy nadawczej stacyj zagranicznych umożliwić Polakom europejskim słuchanie audycyj z Polski, z drugiej strony — jeśli

chodzi o audycje z Polski na drugą półkulę— to zarówno Polskie Radjo jak i Ś. Z. P. z Z. urządzają z okazji uroczystości narodowych specjalne audycje z transmisją na Amerykę, które cieszą się olbrzymiem powodzeniem i są słuchane przez jaknajszersze warstwy polskiego społeczeństwa obu Ameryk. Trudności techniczne są więc poważnym momentem negatywnym w realizowaniu postulatów propagandy radjowej.

Budowa własnej krótko - falowej stacji nadawczej przez Ś. Z. P. z Z. nie jest rzeczą tak prostą, jakby się to napozór wydawało. Wymaga ona z jednej strony olbrzymich kapitałów, z drugiej strony — sama technika budowy stacyj krótko - falowych, zdaje się, że jeszcze nie wypowiedziała swego ostatniego słowa.

Dość wymienić, że w Polsce istnieje około 200 krótko-falowych amatorskich stacyj nadawczych o niesprecyzowanym napięciu i nieokreślonym kierunku promieniowania. Są to raczej eksperymentalne doświadczenia, nie mogące mieć przynamniej narazie większego znaczenia dla Polonji zagranicznej.

Stacje te budowane są tanio; dość zaznaczyć, że koszt budowy przez Ś. Z. P. z Z. własnej krótko-falowej stacji nadawczej byłby nieproporcjonalnie wyższy od ogólnego kosztu wszystkich 200 stacyj, istniejących już w Polsce.

Wprawdzie istnieją zamierzenia Ministerstwa Poczt i Telegrafów w kierunku budowy krótko - falowej stacji nadawczej kierunkowej na Amerykę i Japonję, ale dotychczas jeszcze nie wiadomo, czy będzie ona mogła być wykorzystana dla celów propagandowych ze względu na to, że w planie przewiduje się jej budowę jedynie dla celów komunikacji radjofonicznej. W każdym razie usilne starania Ś. Z. P. z Z. idą w tym kierunku, aby Polacy w Ameryce mogli odbierać stałe audycje z Polski.

Jeżeli chodzi o dwa dalsze projekty ankietowych zapytań, dotyczących programu i dotychczasowych audycyj specjalnych urządzanych dorywczo przez Ś. Z. P. z Z., to wynika z nich niezbicie, że Polacy zagranicą domagają się programów różnorodnych, które jednak dają się sprowadzić do wspólnego mianownika. Tematy audycyj, które najbardziej interesują to: pieśni narodowe, ludowe, tańce, chóry, przemówienia okolicznościowe dostojników państwa, tygodniowy przegląd wiadomości z kraju, transmisje uroczystości i obchodów narodowych, słuchowiska regjonalne i ludowe, audycje dla młodzieży i audycje harcerskie, komunikaty Ś. Z. P. z Z., specjalne wiadomości dla wychodźtwa, rozporządzenia, ustawy, informacje co czyni Polska dla emigrantów, wiadomości dotyczące wzrastającej potęgi Polski pod względem ekonomicznym, oraz pogadanki z historji literatury i kultury polskiej.

Wszystkie dotychczasowe audycje Ś. Z. P. z Z. urządzane dotychczas dorywczo, były słuchane z wielkiem zainteresowaniem przez jaknajszersze warstwy społeczeństwa polskiego. Słowa, które niosły przypomnienie o Polsce, nie poszły w próżnię lecz trafiały i znajdowały rosnący oddźwięk w sercach Polaków na obczyźnie.

Listy, które Ś. Z. P. z Z. otrzymuje, świadczą o tem niezbicie. Niektóre — pisane prosto, ale zato szczerze — nosiły charakter spowiedzi narodowej, pełno w nich dumy z pochodzenia polskiego, głębi patrjotycznych doznań i poruszeń. Inne znowu niosły ciepłe wspomnienia wioski, mówiły o łzach rzewnych, gdy usłyszeli głos z Polski, muzykę ludową i śpiewy.

W wyniku dotychczasowych wysiłków zarówno Ś. Z. P. z Z. jak i „Polskiego Radja“ Polonja Zagraniczna począwszy od 27 kwietnia b. r. słucha stałych cotygodniowych audycyj radjowych z Polski. Pomyślano je tak, aby przynajmniej w głównych zarysach pokrywały się z postulatami wysuwanemi przez tereny.

Jeszcze na jeden moment chciałbym zwrócić uwagę. Mianowicie Polacy zamieszkali na terenie amerykańskim posiadają własne t. zw. „godziny radjowe“. Poziom ich jest zaiste opłakany. Można śmiało powiedzieć, że raczej odstręczają one od polskości, nic też dziwnego, że nie cieszą się zbytnią sympatją tamtejszych sfer polskich.

Na terenie Argentyny jest nadawana co niedzielę t. zw. „Hora Polaca“. W Ameryce takich godzin nadawanych przez najrozmait-

sze stacje istnieje znacznie więcej. Noszą one przedewszystkiem charakter reklamowo-propagandowy.

Starania Ś. Z. P. z Z. idą w tym kierunku, aby do tych godzin stacjom amerykańskim dostarczać odpowiedniego materjału. W tym celu porozumiano się z „Polskiem Radjo", które według możności wysyła w teren programy w postaci płyt, nut, tekstów e. t. c.

W szkicowym i luźno powiązanym artykule starałem się dać ogólny przegląd poczynań, postulatów i możliwości na polu propagandy radjowej. Zaznaczam, że pominąłem wiele momentów, które czekają na realizację.

Dość, choćby wspomnieć, że w ogólnym planie wykorzystania regjonalnych stacyj dla nadawania audycyj dla poszczególnych skupisk Polonji Zagranicznej, wciągnięto już od 1-go czerwca stację Katowice, która będzie nadawała w programie letnim specjalną audycję dla dzieci polskich za kordonem p. t. „Kukiełki Śląskie".

Zdajemy sobie w pełni sprawę, że bez ścisłej współpracy z jaknajliczniejszemi warstwami społeczeństwa polskiego na obczyźnie rezultaty poczynań nie będą całkowite. Dlatego prośba nasza brzmi jasno i dobitnie: czy to do swych organizacyj naczelnych terenowych, czy też wprost do Ś. Z. P. z Z. ślijcie swe uwagi, swe życzenia, swe postulaty i spostrzeżenia.

Będą one przez nas rozpatrzone i o ile możności uwzględnione. Niech z wzajemnej wymiany myśli promienieją hasła jędrne, twarde i proste, których podkładem duchowym winna być praca dla jedności i potęgi Narodu Polskiego.

Władysław Oszelda



DZIAŁ OFICJALNY

Światowego Związku Polaków z Zagranicy

ZEBRANIE PREZYDJUM RADY NACZELNEJ ŚWIATOWEGO ZWIĄZKU POLAKÓW Z ZAGRANICY.

Dnia 15 marca r. b. odbyło się zebranie Prezydjum Rady Naczelnej Światowego Związku Polaków z Zagranicy. Na zebraniu tem omawiano sytuację w poszczególnych środowiskach polskich zagranicą, stwierdzając dalszy postęp współpracy światowego Związku Polaków z Zagr. z Polonją Zagraniczną.

Pozatem Prezydjum przyjęło do wiadomości przebieg dotychczasowej pracy nad II-iem Zlotem Młodzieży Polskiej z Zagranicy, który ma się odbyć w czerwcu r. b. Z zadowoleniem stwierdzono, że na terenach zagranicznych młodzież polska odnosi się z entuzjazmem do całej akcji zlotowej. Szczególnie licznie zapowiada się udział w zlocie polskiej młodzieży harcerskiej z zagranicy.

WIZYTACJA SEMINARJUM ZAGRANICZNEGO W POTULICACH.

Dnia 10 maja r. b. prezes Światowego Związku Polaków z Zagranicy, p. marszałek Władysław Raczkiewicz, w towarzystwie dyr. Stefana Lenartowicza i nacz. dr. Jana Rozwadowskiego odwiedził w Potulicach Seminarjum Zagraniczne dla duchowieństwa polskiego, które w przyszłości pełnić będzie szczytną służbę duszpasterską wśród Polonji Zagranicznej.

Na uroczystość tę przybył specjalnie z Poznania delegat J. E. Prymasa Polski, ks. kanonik Zborowski, który serdecznie powitał p. Marszałka.

P. Marszałek, podejmowany gościnnie przez rektora Seminarjum, ks. Posadzego, zapoznał się dokładnie z trybem prac i warunkami egzystencji Seminarjum, wyrażając szczere uznanie dla osiągniętych wyników, a w szczególności witając z radością gorącego ducha patrjotycznego, który widoczny jest wśród wszystkich wychowanków Seminarjum.

Z racji pobytu p. Marszałka zorganizowano na jego cześć piękną akademję, której zarówno autorami jak wykonawcami byli wyłącznie wychowankowie Seminarjum.

Ofiarne, pełne oddania kierownictwo Seminarjum w osobie ks. Posadzego daje pewność, że wkrótce kadry duchowieństwa polskiego zagranicą powiększą się o wychowanków Seminarjum, którzy prowadzić będą swą pracę pad hasłem: dla Boga i dobra wychodźtwa polskiego zagranicą.

KONDOLENCJA ŚWIATOWEGO ZWIĄZKU DLA RODZINY BOHATERSKIEGO LOTNIKA POLSKO-AMERYKAŃSKIEGO.

W związku z tragiczną śmiercią bohaterskiego lotnika Polaka amerykańskiego ś. p. Hausnera Światowy Związek Polaków z Zagranicy przesłał rodzinie zmarłego depeszę kondolencyjną następującej treści:

„Wyrażamy rodzinie sławnego lotnika polskiego ś. p. Hausnera serdeczne wyrazy głębokiego współczucia".

POMOC KULTURALNO-OŚWIATOWA DLA POLONJI ZAGRANICZNEJ.

Światowy Związek Polaków z Zagranicy wysłał w przeciągu miesiąca stycznia i lutego r. b. 6486 książek i 2648 innych pomocy kulturalno-oświatowych.

Jako szczególnie ważne przejawy pracy na tym odcinku, należy zanotować:

a) wysłanie 26-ciu tomów dzieł lekarskich Dr. Wł. Kaliszowi w Chicago, jako pomoc do jego prac naukowych,

b) wysłanie 10-ciu bibljoteczek polonistycznych dla grupy nauczycieli języka polskiego w szkołach publicznych stanu Wisconsin; biljoteczki te zawierają przeszło 300 tomów podręczników i lektury, zaleconej do użytku w szkołach.

ZBIÓRKA NA FUNDUSZ SZKOLNICTWA POLSKIEGO ZAGRANICĄ.

Doroczna zbiórka na Fundusz Szkolnictwa Polskiego Zagranicą przyniosła do chwili obecnej kwotę 534.597 zł., przewyższając znacznie dwie pierwsze zbiórki, przeprowadzone w 1933 r. — z sumą złotych 370.390 — i w 1934 r. — z sumą zł. 445.753.45.

Ogólne zestawienie tegorocznej zbiórki wykazuje, że największą sumę ofiar zebrało województwo śląskie, składając na cele szkolnictwa przeszło połowę całej kwoty, bo zł. 272.000. Druga pozycja co do wielkości sumy — zł. 123.000 — to młodzież szkolna z innych województw. W wojsku zebrano zł. 17.500.

KURSY WAKACYJNE ŚW. ZW. POL. Z ZAGR.

Św. Zw. Pol. z Zagr. urządza w okresie lata 1935 r. szereg kursów dla pracowników społecznych z terenów zagranicznych. Każdy z kursów obejmuje pewien odcinek pracy społecznej z dziedziny kult.-oświatowej. Św. Zw. Pol. z Zagr. zapewnił sobie doskonałych prelegentów na tych kursach, to też uczestnicy wyniosą niewątpliwie wiele korzyści z ich ukończenia.

Przewiduje się urządzenie następujących kursów:

1) Świetlicowy 28.V I— 11.VII
2) Teatru Kukiełkowego 15 — 28.VII
3) Teatr.-reżyserski 29.VII — 10.VIII
4) Dla kierowników chórów 1 — 12/VII
5) Bibljotekarski 1 — 6/VII

6) Instrukcyjno-społ. dla nauczycieli 22.VII—18.VIII Augustów.

W programie kursów obok wiadomości specjalnych przewidziane jest omówienie zagadnień ogólnych, dotyczących spraw Polonji zagranicznej.

WIZYTACJA SEMINARJUM ZAGRANICZNEGO W POTULICACH.



na zdjęciu: Marszałek Raczkiewicz, ks. kanonik Zborowski, ks. Posadzy, nacz. Rozwadowski i dyrektor Lenartowicz.

KRONIKA

Światowego Związku Polaków z Zagranicy

MŁODZIEŻ POLSKA Z ZAGRANICY NA OBOZACH „STRAŻY PRZEDNIEJ".

Dnia 3 u. m. na Zjeździe „Straży Przedniej" w Białowieży delegat Światowego Związku Polaków z Zagranicy przedstawił postulaty Związku, dotyczące przyjęcia młodzieży polskiej z zagranicy do wakacyjnych obozów „Straży Przedniej". Na obozy tej organizacji zostanie przyjęte około 200 osób z zagranicy (młodzież z wyższych klas szkół średnich).

PRZESZŁO 25 TYSIĘCY HARCERZY NA ZLOCIE W SPALE.

Jak wykazują prowizoryczne obliczenia, na jubileuszowy zlot harcerstwa polskiego w Spale przybędzie z kraju i z zagranicy około 17 tysięcy harcerzy i około 8 tysięcy harcerek.

CZEKAMY NA NASTĘPNYCH! PIERWSZA OFIARA NA FUNDUSZ STYPENDJALNY IM. JÓZEFA PIŁSUDSKIEGO DLA MŁODZIEŻY POLSKIEJ Z ZAGRANICY.

Stworzenie przez Światowy Związek Polaków z Zagranicy Funduszu Stypendjalnego im. Marszałka Józefa Piłsudskiego dla młodzieży polskiej z zagranicy zyskało natychmiastowy oddźwięk wśród społeczeństwa polskiego w kraju.

Już nazajutrz po uchwaleniu Funduszu, w dniu 14 u. m. Zarząd Koła B. Wychowańców Wyższych Uczelni miasta Moskwy, na posiedzeniu nadzwyczajnem postanowił przekazać Zł. 100 na Fundusz. Nie wątpimy, że inicjatywa powyższa pociągnie za sobą dalszą ofiarność społeczeństwa, które składając nawet drobne sumy na Fundusz Stypendjalny im. Marszałka Józefa Piłsudskiego, umożliwi polskiej młodzieży z zagranicy zdobycie w kraju odpowiedniego wykształcenia.

FALA DLA POLAKÓW Z ZAGRANICY W POLSKIEM RADJO.

Dnia 27 kwietnia b.r. dyrektor Światowego Związku Polaków z Zagranicy uroczystem przemówieniem dał początek stałym audycjom radjowym dla Polaków zagranicą, które będą się odbywały co sobotę w godz. od 21 do 21,30.

Na program pierwszej inauguracyjnej audycji złożyło się: przemówienie p. Stefana Lenartowicza, dyrektora Świat. Związku Pol. z Zagr., koncert orkiestry, pieśni odśpiewane przez chór Związku Strzeleckiego, oraz recytacje wierszy Kazimiery Iłłakowiczówny i Marji Konopnickiej.

„GODZINY POLSKIE" W RADJACH ZAGRANICZNYCH.

Polskie Radjo w porozumieniu ze Światowym Związkiem Polaków z Zagranicy ustaliło, że Radjo przesyłać będzie do odpowiednich radjostacyj, nadających „godziny polskie", materjały odczytowe, płyty i t. p.

Akcja ta ma narazie charakter próbny ze względu na wielką ilość radjostacyj, głównie w Stanach Zjednoczonych. Niemniej zarówno Polskie Radjo, jak i Światowy Związek Polaków, dążyć będzie do stworzenia stałego systemu dostarczania tych materjałów. W tym celu zarówno opinja radjosłuchaczy polskich zagranicą, jak i sugestje polskich organizacyj, niewątpliwie byłyby cenną pomocą przy tworzeniu serwisu stałych pomocy dla radjowych „godzin polskich" zagranicą.

NA KRÓTKIEJ FALI...

Z inicjatywy Światowego Związku Polaków z Zagranicy młodzież polska z zagranicy, przebywająca

na studjach w Polsce, zajęła się nauką radjotelegrafji, oraz budowy odbiorników i nadajników krótkofalowych. Ten ciekawy i pożyteczny sport może odegrać doniosłą rolę w życiu Polaków zagranicą, umożliwiając nawiązywanie łączności radjowej z Polakami, rozproszonymi po całym świecie. Koszt aparatu krótkofalowego jest niski, gdyż można go łatwo sporządzić we własnym zakresie, operując kwotą około stu złotych.

AUDYCJA RADJOWA DLA DZIECI POLSKICH ZAGRANICĄ.

Staraniem Światowego Związku Polaków z Zagranicy została zamieszczona w programie letnim rozgłośni katowickiej, który wchodzi w życie dnia 2 czerwca b. r., audycja dla dzieci polskich zagranicą p. t .„Kukiełki śląskie".

Będzie ona nadawana 2 razy w miesiącu w każdy pierwszy i trzeci czwartek miesiąca w godzinach 18.30 — 18.45.

ROCZNICA KONGRESU POLSKIEGO W WASZYNGTONIE W POLSKIEM RADJO.

Z okazji 25-ej rocznicy odsłonięcia pomników Kościuszki i Puławskiego oraz Pierwszego Kongresu Narodowego Polskiego, Światowy Związek Polaków z Zagranicy zorganizował w sobotę dnia 11 maja r. b. — audycję radjową, poświęconą tej rocznicy.

POZNAJ SWÓJ KRAJ!

WYCIECZKA UCZESTNIKÓW KURSU WIEDZY O POLSCE.

Dnia 12 maja wieczorem wyjechała, zorganizowana przez Światowy Związek Polaków z Zagranicy, wycieczka po Polsce uczestników Kursu Wiedzy o Polsce. W wycieczce tej wzięła udział młodzież polska z zagranicy, uczęszczająca na wspomniany kurs. Kierownictwo naukowe objął prof. Woydyna, techniczne p. Koryciński.

Wycieczka trwać będzie 19-cie dni na trasie: Warszawa, Wilno, Lwów, Kraków, Zakopane, Katowice, Częstochowa, Poznań, Gniezno, Toruń, Gdynia, Warszawa i ma na celu bliższe zapoznanie młodzieży polskiej z zagranicy z krajem.

Nowe wydawnictwa Światowego Związku Polaków z Zagranicy

„FUNDUSZ STYPENDJALNY IM. J. PIŁSUDSKIEGO".

Nakładem Światowego Związku Polaków z Zagranicy ukazała się broszurka p. t.: „Fundusz Stypendjalny im. Józefa Piłsudskiego dla Młodzieży Polskiej z Zagranicy" (Kurs Wiedzy o Polsce).

Książka ta jest właściwie regulaminem Kursu Wiedzy o Polsce, jaki coroku urządza Światowy Związek Polaków dla Młodzieży polskiej z zagranicy.

Treść broszurki składa się z następujących rozdziałów:

1) Geneza, cele i zadania Kursu Wiedzy o Polsce.

2) Zasady organizacyjne i programowe Kursu Wiedzy o Polsce.

3) Regulamin terenowej Komisji Stypendjalnej.

4) Obowiązki i uprawnienia stypendysty Światowego Związku Polaków z Zagranicy.

5) Załączniki.

Broszurka jest nieodzownem wademekum dla młodzieży polskiej z zagranicy, ubiegającej się o stypendjum Światowego Związku Polaków z Zagranicy.

„OPIEKA NAD SZKOŁAMI POLSKIEMI ZAGRANICĄ".

Nakładem Światowego Związku Polaków z Zagranicy ukazała się broszura p. Bronisławy Brunnerówny p. t. „Opieka nad szkołami polskiemi zagranicą".

Broszura p. Brunnerówny została opracowana na podstawie doświadczeń i danych uzyskanych przez Podsekcję opieki szkół krajowych nad szkołami polskiemi zagranicą, której przewodniczącą jest autorka od chwili powstania t. zn. od jesieni r. 1933-go.

Wydanie broszury okazało się konieczne ze względu na oświetlenie zadań i metod akcji opieki prowadzonej przez Światowy Związek Polaków z Zagranicy oraz w związku z brakiem wiadomości o Polakach zagranicą wogóle, a o szkolnictwie polskiem zagranicą w szczególności.

W związku z tem broszura składa się wyraźnie z dwu odrębnych części: ogólnej, poświęconej akcji opieki, oraz szczegółowej omawiającej szkolnictwo polskie na terenach. Część druga zawiera jedynie najogólniejsze informacje, dotyczące poszczególnych terenów. Informacje te mają na celu zorjentować nauczyciela, czy kuratora w warunkach, w jakich pracuje jego kolega nauczyciel polski zagranicą, i w jakich uczą się dzieci oraz jak należy pracować, aby akcja rozwijała się z największym pożytkiem.

Broszura została przeznaczona przedewszystkiem dla nauczycieli — kuratorów w kraju.

Kronika Polonji Zagranicznej

ARGENTYNA.

NOWY ZARZĄD TOWARZYSTWA POLSKIEGO W COM. RIVADAVIA.

W marcu r. b. na nadzwyczajnem zebraniu Sekcji Federacji „Dom Polski" w Com. Rivadavia dokonano wyborów Zarządu na rok 1935/36, w którego skład weszli: prezes — Andrzej Buczak, wiceprezes— W. Dąbrowski, sekretarz — Adam Trybus, zast. sekretarza — Edward Tor, skarbnik — Wiktor Sucha. Gospodarzem Domu Związkowego obrano Wł. Koprowskiego.

BRAZYLJA.

NOWY ZARZĄD ZWIĄZKU ZRZESZEŃ POLSKICH W RIO GRANDE DO SUL.

Na odbytem w styczniu b. r. VII Zjeździe Delegatów Związku Zrzeszeń Polskich w Rio Grande do Sul wybrany został nowy zarząd Związku na r. 1935/36 w następującym składzie: prezes — inż. Stefan Sobczak, I wiceprezes — Stanisław Karpiński, II wiceprezes — Piotr Styś, I sekretarz — Feliks Kaliszewski, II sekretarz — Stanisław Mazurkiewicz, skarbnik — Antoni Gajewski.

Do Komisji Rewizyjnej weszli pp.: Stanisław Majerkowski, Gustaw Kawęcki i Edmund Pankowski.

Światowy Związek Polaków z Zagranicy przesłał nowemu zarządowi życzenia owocnej pracy dla dobra Polonji brazylijskiej.

TE SAME IDEAŁY: WIARA KATOLICKA I MIŁOŚĆ DO POLSKI.

(List ks. biskupa dr. T. Kubiny do Polaków w Brazylji).

Kurytybska gazeta „Lud" zamieściła 5 marca b. r. w N-rze 17 list ks. biskupa Kubiny, pisany na okręcie w czasie podróży powrotnej do Polski. Piękna treść tego listu zrobiła wrażenie na Polonji brazylijskiej.

Ks. biskup Kubina wyraża w nim szczere podziękowanie władzom brazylijskim: świeckim i duchownym za przyjęcie, jakiego doznał w Brazylji. Dziękuje również przedstawicielom rządu polskiego w Brazylji, którzy mu towarzyszyli w objazdach, co specjalnie zasługuje na podkreślenie, ponieważ objazdów tych ks. biskup Kubina nie odbywał z polecenia rządu. Pozatem dziękuje duchowieństwu i kolonistom polskim za to, że go tak serdecznie, z tak wielką radością wszędzie przyjmowali.

„Dni między Wami przebyte — pisze ks. biskup— należą do najmilszych, do najwznioślejszych, do najszczęśliwszych dni mego życia. Tyle u Was doznałem miłości i radości, tyle błogiej pociechy i głębokich wrażeń!".

Dalej powiada ks. biskup, że przybył do naszych kolonistów, aby ich umocnić w wierze świętej i w miłości do Ojczyzny, a tymczasem ujrzał wśród nich „cud wiary i polskości".

Co do braku jedności w Polonji brazylijskiej — zapewnia ks. biskup Kubina — jest ona więcej pozorna, zewnętrzna tylko. Wprawdzie kłótnie i spory istnieją, ale są chwilowe, bo jedna i druga strona ma te same ideały, ten sam fundament: wiarę katolicką i miłość do swej Ojczyzny — Polski. Trzeba się jednak koniecznie starać, by wewnętrzna jedność Polonji brazylijskiej uwidoczniała się stale w jej życiu organizacyjnem.

CZECHOSŁOWACJA.

ROZWÓJ POLSKICH CHÓRÓW.

Przy udziale przeszło 100-u delegatów odbył się w Czeskim Cieszynie Walny Zjazd Związku Polskich Chórów w Czechosłowacji.

Po referacie na temat zadań organizacyjnych Związku, złożyli delegaci poszczególnych okręgów sprawozdania, świadczące o imponującej sile organizacyjnej Związku oraz o doniosłej roli, jaką chóry odgrywają w życiu społecznem i narodowem ludności polskiej w Czechosłowacji.

Związek liczy 8 okręgów (Błędowice-Sucha, Bogumin, Ostrawa, Czeski Cieszyn, Frysztat, Jabłonków, Karwina, Orłowa, Trzyniec), skupiających 92 chóry (81 mieszanych, 11 męskich) i 3.195 członków. W roku sprawozdawczym zorganizowały chóry polskie 891 występów, a ich repertuar składa się z 1.243 pieśni.

Zjazd rozpatrywał sprawę udziału Związku w zjeździe chórów w Katowicach, oraz w światowym zjeździe polskich chórów, który odbędzie się w roku 1936-ym w Warszawie. Związek wydaje swój kwartalnik „Echo". Prezesem Związku wybrano ponownie dyrektora gimnazjum polskiego w Orłowej, Piotra Feliksa.

KONSUL MALHOMME CZŁONKIEM HONOROWYM TOW. ROLNICZEGO W CZ. CIESZYNIE.

Dnia 27 kwietnia b. r. odbyło się w Czeskim Cieszynie doroczne walne zgromadzenie Towarzystwa Rolniczego. W zgromadzeniu liczny udział wzięli, oprócz delegatów miejscowych Kółek, przedstawiciele korporacyj gospodarczych i finansowych oraz reprezentanci stowarzyszeń kulturalno - oświatowych.

W dyskusji poruszono, że wiele ujemnych skutków powoduje brak koordynacji pracujących na tym samym terenie dwuch korporacyj: czeskiej i polskiej. Należałoby — zdaniem mówców — domagać się podziału terytorjalnego dla obu organizacyj. Następnie udzielono Zarządowi absolutorjum. Przyjęto przez

aklamację wniosek zarządu, by generalnego konsula, dr. Malhomme mianować członkiem honorowym Towarzystwa.

Konsul dr. Malhomme, który właśnie przybył na zebranie, podziękował Towarzystwu w serdecznych słowach za wybór.

RAMIĘ PRZY RAMIENIU...

W styczniu r. b. z inicjatywy i staraniem Macierzy Szkolnej w Czechosłowacji powstał Komitet Organizacyjny Polskich Towarzystw Młodzieżowych w Czechosłowacji. W posiedzeniu, na którem powołana została do życia reprezentacja całej młodzieży polskiej na tym terenie, udział wzięły następujące towarzystwa: Harcerstwo męskie i żeńskie, Towarzystwo Młodzieży Akademickiej „Jedność", Komitet Polskich Klubów Sportowych, Związek Absolwentek Kończszczanek, Zrzeszenie Związków Ewangelickiej Młodzieży, Związek Stowarzyszeń Młodzieży Katolickiej, Kółka Samokształcenia, Związek Chórów Polskich w Czechosłowacji, Tow. Gimnastyczne „Sokół".

Konsolidacja ruchu organizacyjnego wśród młodzieży polskiej na terenie Czechosłowacji nie jest odosobnionym wypadkiem. W lutym r. b. bowiem stworzony został Związek Akademików Polaków w Niemczech.

WALNE OBRADY „JEDNOŚCI".

W czasie feryj wielkanocnych odbyło się Walne Zebranie Związku Akademickiego Mniejszości Polskiej w Czechosłowacji „Jedność". Spośród przedstawicieli starszego społeczeństwa obecny był kurator Związku p. dyr. Feliks. Podczas posiedzenia przybył konsul generalny p. Malhomme.

Ze złożonych sprawozdań wynika, iż praca tak na Śląsku, jak i w sekcjach w środowiskach uniwersyteckich rozwija się bardzo dobrze.

Ustępujący Zarząd złożył na ręce dyr. Feliksa podziękowanie za poparcie ze strony naszego społeczeństwa dla pracy „Jedności", a szczególnie za pomoc materjalną.

W wyniku wyborów, które — tak, jak i całe zebranie — pod przewodnictwem prez. kol. Taraby odbyły się sprawnie, weszli do nowego zarządu: W. Palowski (N. F. Praga) — prezes, W. Szwartz (prawo, Brno) — wiceprezes, A. Michejda (med., Brno) — sekretarz i inni.

ESTONJA.

NOWY ZARZĄD ZWIĄZKU NARODOWEGO POLAKÓW.

Dnia 28 kwietnia b. r. odbyło się doroczne walne zebranie Związku Narodowego Polaków w Estonji w Tallinnie, na którem powołano nowe władze w następującym składzie: Zarząd: Kazimierz Salome — prezes, ks. Wincenty Deinis — wiceprezes, Leon Korusiewicz — sekretarz, Edward Tobola — skarbnik, Marja Dimitrjewa — gospodarz, Emil Skomorowski — delegat oddziału w Tartu, p. Wejkszan — delegat oddziału w Narwie; Komisja Rewizyjna: Zbigniew Łasiński — przewodniczący, Lidja Nottback i Piotr Lajus — członkowie.

POLSKA MŁODZIEŻ W ESTONJI.

Okoliczności i warunki, w jakich wychowuje się młode, dorastające pokolenie polskiej emigracji w Estonji, są zupełnie odrębne od obserwowanych w innych krajach emigracyjnych.

Konstytucja Estonji zapewniła mniejszościom narodowym zupełną swobodę w wychowywaniu młodzieży. Jeżeli z możności tej Polacy w Estonji nie korzystają — dzieje się to jedynie ze względu na ich małą liczebność. Ostatnia rejestracja narodowości w Estonji wykazała tylko około 2.000 Polaków, podczas, kiedy w czasie wojny światowej ilość ich sięgała cyfry 20.000 osób. Polska emigracja w Estonji nietylko nie posiada własnych szkół, ale co więcej przez dłuższy okres czasu nie potrafiła się nawet zrzeszyć.

Dopiero obawa o zupełne wynarodowienie młodzieży spowodowała przed 5-ciu laty założenie w Tallinnie „Narodowego Związku Polaków w Estonji", który postawił sobie za zadanie konsolidację polskiej emigracji i roztoczenie opieki nad wychowaniem młodzieży w duchu narodowym. Związek zorganizował cały szereg sekcyj z sekcją młodzieży na czele.

Początkowe warunki pracy były trudne. Członkowie sekcji młodzieży częściowo nie przyznawali się już do narodowości polskiej, lub nie znali ojczystego języka, a o ich polskiem pochodzeniu mówiło nieraz tylko nazwisko.

Młodzież polska w Estonji żyła ponadto w bardzo ciężkich warunkach finansowych, które wcześnie zmuszały ją do samodzielnej pracy zarobkowej. To też walka o byt często pozostawiała w tyle pracę nad utrzymaniem polskości.

W wielkiej mierze dzięki szczerym radom i współpracy byłego posła polskiego w Tallinnie, p. min. K. Libickiego oraz jego małżonki, praca Związku skierowana została na właściwe tory, a rezultaty jej już wkrótce stały się widoczne: Sekcja młodzieży przyciągała do siebie coroku nowych członków, których liczba w jednej tylko sekcji tallińskiej dochodzi obecnie do 30-tu osób.

Sekcja odbywa regularne zebrania tygodniowe, podczas których młodzież wygłasza referaty, omawiające wszechstronnie zagadnienia kraju macierzystego oraz prowadzi wieczory dyskusyjne na tematy o charakterze ogólnym. Zebrania miesięczne sekcji, organizowane na większą skalę, skupiają również licznych członków starszego społeczeństwa polskiego. Przy Sekcji zorganizowane zostały także kursy języka polskiego.

W dniu świąt narodowych Polski młodzież urzą-

dza akademje, podkreślając zawsze, że dobrze pamięta o swej Ojczyźnie.

W sekcji młodzieży zawiązał się ruch harcerski, który ostatecznie stworzył samodzielną jednostkę, t. j. drużynę polskich harcerzy w Tallinnie. Drużyna ta należy do Estońskiego Związku Harcerstwa Narodowego, jako samodzielna jednostka, przyczem na podstawie umowy, polska drużyna harcerska zachowała polski mundur i pracę prowadzi w języku rodzimym.

Powyższe prace „Narodowego Związku Polaków w Estonji" zwracają uwagę całej młodzieży estońskiej, jak również starszego społeczeństwa estońskiego na polski ruch narodowościowy.

Interesujący przytem jest fakt, że ruch ten nietylko nie napotyka na żadne trudności ze strony władz administracyjnych i społecznych Estonji, lecz odwrotnie otrzymuje poparcie z tej strony.

W znacznie gorszych warunkach znajdują się dzieci polskie do lat 15-tu, które zupełnie nie znają języka polskiego i o Polsce mają bardzo słabe pojęcie. Pracę w tej dziedzinie podjęła profesorka języka polskiego w Tallinnie, pani Ramulus, która zorganizowała kilka grup dzieci, stwarzając w ten sposób jakby szkołę. Oprócz nauki języka polskiego p. Ramulus wykłada historję i geografję Polski.

W podobnie niepomyślnych warunkach, jak dzieci, znajduje się młodzież polska po ukończeniu szkoły średniej. Procent polskiej młodzieży ze średniem wykształceniem jest niepomiernie niski, wobec czego na wyższych uczelniach studjuje tylko 6 osób. Taki stan rzeczy w przyszłości grozić może zanikiem polskiej inteligencji w Estonji, tembardziej, że przyczynia się do tego również zły stan materjalny Polaków, którzy niejednokrotnie znajdują się poprostu w biedzie.

Współczesna młodzież polska w Estonji zdaje sobie dobrze sprawę z faktu, że tylko od niej zależy, ażeby poczucie przynależności narodowej nie zanikło wśród emigracji i że w tym celu potrzebna jest stała i wytrwała praca, oraz niezbędne nawiązanie i utrzymanie bliskiego kontaktu z Polską.

To też II-gi Zlot Polskiej Młodzieży z Zagranicy i Jubileuszowy Zlot Polskiego Harcerstwa, w którym młodzież z Estonji ma wiziąć udział, da jej możność nietylko dokładnego zapoznania się z Polską, ale również przyniesie duchowe korzyści całej emigracji polskiej.

E. L.

FRANCJA.

XIII-ty WALNY ZJAZD ZWIĄZKU KÓŁ ŚPIEWACZYCH.

Nad Zjazdem Związku Kół Śpiewaczych, który się odbył w dniu 28 kwietnia b. r. w Lille przy udziale 44 delegatów, górowało uczucie przygnębienia. Warunki gospodarcze odbiły się silnie na pracy Związku. W roku sprawozdawczym jedynie spowodu wyjazdów do Polski 23-y Koła Śpiewacze zaprzestały swej działalności.

Z życia śpiewactwa polskiego we Francji należy wymienić konkurs o nagrodę przechodnią, ufundowaną przez Opiekę Polską nad Polakami Zagranicą dla zespołów śpiewaczych we Francji, oraz przystąpienie do współpracy z Radą Porozumiewawczą Związków Polskich we Francji w Lille. Jak wynika ze sprawozdania, liczba członków Związku w stosunku do r. 1933 spadła o 20%. Ilość członków wynosi obecnie 3.098 (w roku 1933 — 4.058), zorganizowanych w 51 czynnych kołach.

Delegaci udzielili Zarządowi absolutorjum. Zjazd uchwalił wysłać szereg listów hołdowniczych: do Prezydenta R. P., Prezydenta Francji, Marszałka Piłsudskiego, Prymasa Polski Ks. Kardynała Hlonda, Marszałka Senatu, Prezesa Światowego Związku Polaków z Zagranicy, Wł. Raczkiewicza i Ambasadora R. P. we Francji, p. Chłapowskiego.

VII-my KONGRES ZWIĄZKU STOWARZYSZEŃ STUDENTÓW POLSKICH WE FRANCJI.

W końcu lutego r. b. odbył się w Strasburgu VII-y doroczny Kongres Związku Stowarzyszeń Studentów Polskich we Francji, który rozpoczął się nabożeństwem, odprawionem w kościele Toussaint przez ks. Rogaczewskiego. Po nabożeństwie uczestnicy kongresu udali się pod pomnik Klebera, gdzie konsul Lechowski złożył wieniec o barwach narodowych polskich.

Uroczysta inauguracja Kongresu, w której udział wzięli przedstawiciele władz i organizacyj polskich, odbyła się w obecności wibitnych osobistości z miejscowego społeczeństwa francuskiego z rektorem uniwersytetu strasburskiego na czele.

Dwudniowe obrady kongresu zakończyła wspólna wycieczka delegatów do Polskiej Szkoły Gospodarczej w St. Ludan pod Strasburgiem, oraz przyjęcie, wydane przez konsula Lechowskiego dla uczestników kongresu i kolonji polskiej.

O DOBRE KSIĄŻKI POLSKIE DLA POLONJI WE FRANCJI.

Rada Porozumiewawcza Związków Polskich we Francji przejawia dużą troskę o należyte zorganizowanie akcji bibljotecznej w ośrodkach polskich we Francji. W dniu 7 kwietnia odbył się w Lille zjazd delegatów organizacyj polskich, na którym omawiane były sprawy stworzenia odpowiednich typów bibljotek 50, 100, 200 i 300-tomowych.

Na zjazd Światowy Związek Polaków z Zagranicy przesłał opracowany przez Poradnię Bibljoteczną w Warszawie katalog wzorowej bibljoteki 300-tomowej, z którego mogą być dobrane odpowiednie książki do mniejszych bibljotek.

POLSKIE TOWARZYSTWA SPOŁECZNE WE WSCH. FRANCJI PRZYSTĘPUJĄ DO RADY POROZUMIEWAWCZEJ.

W Metzu odbył się walny zjazd delegatów wszystkich organizacyj społecznych polskich we

Wschodniej Francji, na który przybyli: konsul R. P. w Lille, płk. St. Kara, konsul R. P. w Strasburgu Lechowski, instruktorka oświatowa przy Ambasadzie R. P. w Paryżu R. Jędrzejewiczowa oraz około 60-ciu delegatów towarzystw polskich.

Na Zjeździe uchwalono przystąpienie wszystkich reprezentowanych organizacyj do Rady Porozumiewawczej Związków Polskich we Francji. Zarząd oddziału Rady na Wschodnią Francję jest następujący: inż. Zaleski — prezes, ks. dziekan Rogaczewski — wiceprezes, p. Teodorczyk — sekretarz.

GDAŃSK.

ROZROST ZWIĄZKU POLAKÓW W GDAŃSKU.

Ilość członków Związku Polaków w Gdańsku wzrasta stale. W okresie przedwyborczym Związek liczył około 6700 członków. Bezpośrednio po wyborach kwietniowych do sejmu gdańskiego ilość członków przekroczyło cyfrę 7.000, a obecnie Związek Polaków może się poszczycić liczbą 7.200 członków.

HOLANDJA.

POLACY ZATRUDNIENI W KOPALNIACH HOLENDERSKICH.

W styczniu r. 1935-go kopalnie prywatne i państwowe w Holandji zatrudniały 5.572 górników obcych, a mianowicie: 3.394-ch Niemców, 687-iu Polaków, 403-ch Jugosłowian, 193-ch Belgów, 284-ch Austrjaków, 161 Czechów, 149-ciu Włochów, 90-ciu Węgrów, 15-tu Rosjan, 9-ciu Francuzów i 87-iu górników innych narodowości.

W kopalniach państwowych pracuje 328-iu Polaków, a w prywatnych — 359-ciu.

KANADA.

W JEDNOŚCI SIŁA...

Za przykładem kolonji polskiej w Winnipegu zaczynają się organizować mniejsze kolonje i osiedla Polaków w Kanadzie zachodniej. Ostatnio w miejscowości Transcona koło Winnipegu, gdzie zamieszkuje kilkadziesiąt rodzin polskich, odbyło się zebranie, na którem uchwalono utworzenie organizacji i szkółki polskiej.

WZMOŻONA AKCJA KONSOLIDACYJNA WŚRÓD POLAKÓW W KANADZIE.

Od czasu III Zjazdu Zjednoczenia Zrzeszeń Polskich w Kanadzie, który odbył się w Hamilton w listopadzie r. 1934-go, centralna ta organizacja wykazuje dalszy rozwój. Wciągu miesiąca grudnia r. 1934-go i w styczniu r. b. przystąpiły do Zjednoczenia: Polskie Towarzystwo Oświatowe w Lethbridge (w prowincji Alberta) oraz Koło Akademików Polskich i Związek Polek w Winnipeg.

Stosownie do uchwalonego na III-im Zjeździe w Hamilton planu organizacyjnego, Zjednoczenie uruchamia obecnie Wydział Młodzieży, oraz Wydział Organizacyj Kobiecych. Wydziały te zorganizują przy wszystkich organizacjach lokalnych Koła Młodzieży i Koła Kobiece, połączone w Centralny Związek Młodzieży Polskiej w Kanadzie i w Związek Kobiet Polskich w Kanadzie.

ŁOTWA.

POLSKIE STOWARZYSZENIE AKADEMICKIE W ŁOTWIE.

Doroczne walne zebranie Polskiego Stowarzyszenia Akademickiego w Łotwie zgromadziło zgórą 40 członków, oraz gości. Zebranie zagaił prezes Fr. Skierszkan. Przewodniczył filister J. Wilpiszewski.

Po załatwieniu spraw o charakterze formalnym oraz po wysłuchaniu sprawozdań przystąpiono do wyboru nowego zarządu, który ukonstytuował się, jak następuje: prezes — A. Jachimowicz, wiceprezeska— St. Kublińska, sekretarka — J. Achramowiczówna, skarbnik — M. Sawicz, gospodarz — Hryniewicz. W skład Komisji Rewizyjnej weszli: W. Tomaszewiczówna, W. Sobociałło i R. Matuleńko.

MANDŻURJA.

MARSZAŁEK RACZKIEWICZ CZŁONKIEM HONOROWYM „GOSPODY POLSKIEJ".

W marcu b. r. Polonja mandżurska odbyła szereg dorocznych walnych zgromadzeń. Obradowało Polskie Tow. Dobroczynności, dokonując m. in. wyboru nowego zarządu, do którego weszli pp.: H. Kwiatkowska — prezeska, I. Szalayowa — wiceprezeska, St. Hajwosowa — sekretarka, Neufeld — skarbnik, St. Nernheim — gospodarz, oraz kilku członków.

Ponadto odbyło się w Harbinie walne zgromadzenie kolejarzy Polaków, emerytów Kolei Wschodnio - Chińskiej. Kolejarze uchwalili przystąpienie do Stowarzyszenia „Gospoda Polska" w charakterze autonomicznej sekcji.

Odbyte wkońcu marca b. r. doroczne walne zgromadzenie członków stowarzyszenia „Gospoda Polska", po załatwieniu spraw organizacyjnych, jednogłośnie zaliczyło w poczet swych członków honorowych prezesa Światowego Związku Polaków z Zagranicy, Marszałka Senatu, Władysława Raczkiewicza.

2.000 GOBI CO ROKU NA SZKOŁĘ POLSKĄ W HARBINIE.

W lokalu Stowarzyszenia „Gospoda Polska" w Harbinie odbył się 25 skolei doroczny bal polski, będący imprezą dochodową, przynoszącą na rzecz szkoły polskiej co roku 2.000 Gobi. W sezonie bieżącym obliczony dorywczo dochód czysty przedstawia pokaźną sumę Yen 129 i Gobi 1.759,58.

KOŁO MŁODZIEŻY POLSKIEJ W SZANGHAJU.

W Szanghaju obok istniejącego Związku Polaków powstało z inicjatywy Poselstwa R. P. Koło Młodzieży Polskiej, liczące obecnie ponad 50-ciu członków obojga płci.

Celem Koła jest przedewszystkiem nawiązanie kontaktu z młodzieżą w Polsce, oraz bliższych stosunków z młodzieżą chińską. Pozatem ma ono jeszcze zadania samokształceniowe: ułatwia członkom opanowanie języka polskiego i zaznajamia ich z historją Polski powojennej.

Koło Młodzieży prowadzi również akcję towarzysko - kulturalno - oświatową na terenie Szanghaju.

NIEMCY.

WALNY ZJAZD ZWIĄZKU TOWARZYSTW MŁODZIEŻY POLSKIEJ NA POGRANICZU.

Dnia 27 lutego r. b. odbył się w Zakrzewie (Pogranicze) w Domu Polskim imponujący Zjazd Związku Towarzystw Młodzieży Dzielnicy V-ej Związku Młodzieży w Niemczech. Na zjeździe obecnych było 350-ciu delegatów.

Zjazd rozpoczęto mszą św., którą celebrował ks. patron B. Domański, prezes Związku Polaków w Niemczech. Następnie wygłosił kazanie ks. prob. Paszki.

Zjazd zagail ks. Domański, którego powołano zgodnie na przewodniczącego. Po słowach powitania odśpiewano „Hasło", poczem ks. proboszcz Grochowski wygłosił referat o młodzieży. Skolei nastąpiło przemówienie dr. Kaczmarka, prezesa Związku Akademików Polskich w Niemczech, i krótkie przemówienie o ideach naszej młodzieży. St. Horst z Zakrzewa mówił o „Ziemi naszej", H. Maselówna ze Świętej — o „Młodzieży żeńskiej — krzewiciele polskości", W. Rynewelska z Ugoszczy — o „Ludności polskiej na Kaszubach", wreszcie N. Wołek z Podmokli — o „Czynnym udziale naszych organizacyj". Na zakończenie przemówił ks. patron dr. Domański.

Nowy zarząd Związku wybrano w następującym składzie: prezes ks. dr. B. Domański, wiceprezes — ks. Grochowski, Maćkowicz — Złotów, Horst— Zakrzewo, Rosentahl — Zakrzewo, Wołek — Podmokle, Rynewelska — Ugoszcza.

Po przyjęciu szeregu rezolucyj, z których jedną z najważniejszych jest żądanie księży Polaków, jako przewodników duchowych — Zjazd zakończono. Wieczorem odbyła się uroczysta wieczornica i zabawa taneczna.

Zjazd w Zakrzewie był wspaniałą manifestacją młodego pokolenia polskiego Pogranicza i Kaszub, pragnącego zadokumentować swą wierność dla sztandaru „Rodła" oraz dla ukochanego „Proboszcza Polaków w Niemczech" ks. dr. Domańskiego.

ZLOT SOKOLSTWA POLSKIEGO W NIEMCZECH.

W Berlinie odbył się w dniu 17-lutego r. b. Zjazd i Zlot Sokołów, urządzony przez Związek Sokołów Polskich w Niemczech. Po obradach przedpołudniowych w Domu Polskim, wieczorem Zlot w salach hotelu „Deutscher Hof" przybrał charakter manifestacji całej tamtejszej Polonji.

Uroczysty charakter Zlotu podniósł przyjazd reprezentacji sokołów polskich z Poznania, którzy wystąpili w Berlinie poraz pierwszy po wojnie, a ponadto fakt, że Zlot ten odbył się po dwuletniej przerwie, spowodowanej brakiem boiska i niekorzystnie składającemi się warunkami.

ZWYCIĘSTWO SZKOŁY POLSKIEJ W BYTOMIU.

Gimnazjum polskiemu w Bytomiu przyznano prawa pubilczności z natychmiastową mocą obowiązującą. Wobec tego egzamin dojrzałości w gimnazjum bytomskiem odbędzie się już w roku szkolnym 1934/35 w myśl przepisów przestrzeganych w gimnazjach państwowych.

UTWORZENIE ZWIĄZKU AKADEMIKÓW POLAKÓW W NIEMCZECH.

Odbyty dnia 16-go lutego w Berlinie konstytucyjny Zjazd Związku Akademików Polskich w Niemczech dokonał ważnego dzieła konsolidacji życia wszystkich studentów polskich na terenie Trzeciej Rzeszy.

Czterdziestu akademików Polaków, studjujących na uniwersytetach niemieckich, a reprezentujących wszystkie środowiska polskie w Niemczech, stworzyło Związek Akademików Polaków w Niemczech, uchwalając jednogłośnie statut i dokonując wyboru zarządu nowopowstałego Związku. W skład zarządu weszli: Leon Przybył — pełnomocnik, Stefan Murek — prezes, Paweł Nantka — zastępca prezesa, Wojciech Wawrzynek — sekretarz, Franciszek Jankowski — zastępca sekretarza, Antoni Pruszak — skarbnik, Józef Ratajczak i Ludwik Affa — rewizowi kasy.

RUMUNJA.

ZWIĄZEK POLSKICH TEATRÓW LUDOWYCH W RUMUNJI.

W dniu 6 stycznia b. r. odbył się w Czerniowcach Walny Zjazd reprezentantów towarzystw kulturalno - oświatowych i teatralnych. Przybyli delegaci w liczbie ponad 80-ciu, reprezentowali 36 stowarzyszeń, prowadzących dotąd akcję tę w trudnych bardzo warunkach i bez zgóry zakreślonego planu na terenie całej Rumunji.

Zjazd delegatów powołał do życia — „Związek Polskich Teatrów Ludowych w Rumunji", którego zadaniem będzie propagowanie i pielęgnowanie mowy polskiej wśród Polaków zamieszkałych w Rumunji, przez prowadzenie dobrego teatru polskiego.

Na Zjeździe wygłoszono referaty na temat: historji teatru (prof. Panecki), roli kierownika w akcji teatru ludowego — (prof. Mirtyński), znaczenia chóru na obczyźnie — (prof. Tarnowski).

Pozatem z inicjatywy Sekcji Miłośników Sceny wygłoszono na Zjeździe szereg recytacyj utworów Wyspiańskiego, Mickiewicza, Sienkiewicza, Tetmajera.

Po przyjęciu regulaminu dokonano wyboru Zarządu Głównego, do którego weszli delegaci: Związku Stow., Polskiego Związku Szkol., Sekcji śpiew. „Lutnia", Sekcji Miłośników Sceny (oddział w Storożyncu, Zastawnie, Hliboce i Sadagórze) oraz reprezentant miejscowej prasy polskiej; do Komisji Programowej: oddział Czerniowce, Czernawka, Wyżnica, miejscowa prasa polsk.; do Komisji Rewizyjnej: oddział w Czerniowcach, Waszkowcach, Zastawnie.

Zjazd uchwalił przystąpić do Związku Stowarzyszeń Polskich w Rumunji, jako naczelnej organizacji Polonji rumuńskiej, poczem na wniosek przewodniczącego Zjazdu p. S. Więcławskiego zebrani postanowili wysłać depesze hołdownicze do I-go Marszałka Polski J. Piłsudskiego i Światowego Związku Polaków z Zagranicy w Warszawie, oraz z bratniem pozdrowieniem do Związku Teatrów Ludowych w Warszawie.

Organizatorzy Zjazdu — Sekcja Miłośników Sceny — podjęli delegatów obiadem, podczas którego Konsul R. P. p. M. Uzdowski oraz delegaci wygłosili szereg przemówień.

ZEBRANIE NAUKOWE POLSKICH NAUCZYCIELI.

Dnia 4 maja odbyło się w Czerniowcach zebranie naukowe nauczycieli polskich w Rumunji, zorganizowane przez Sekcję Oświaty Pozaszkolnej przy Polskim Związku Szkolnym. Zebranie składało się z lekcji praktycznej języka polskiego, przeprowadzonej przez p. Jędrzejewską i z obrad, które otworzył dyr. Mitelski, witając przybyłych gości: konsula R. P. M. Uzdowskiego, prezesa Związku Stowarzyszeń Polskich — ks. prałata Łukasiewicza oraz członków zarządu Polskiego Związku Szkolnego. Po wstępnych przemówieniach nastąpiły referaty i ożywiona dyskusja.

KOMITET CENTRALNY MŁODZIEŻY POLSKIEJ W RUMUNJI.

Z inicjatywy centralnej organizacji polskiej w Rumunji, Związku Stowarzyszeń Polskich, odbył się w Czerniowcach zjazd delegatów 30-tu towarzystw i ośrodków młodzieży polskiej w Rumunji. W wyniku obrad powołano Komitet Centralny Młodzieży Polskiej w Rumunji. Prezesem został p. Zahorski (K. S. „Polonia", Czerniowce). Do zarządu weszli: Starczewski (Stow. Akad. „Ognisko"), Janowicz (Koło Stud. Pol. „Jagiellonia" Bukareszt), Kolbusz (Młodzież Pracująca, Czerniowce), Ziemiankowski (Korp. Akad. Pol. „Lechja", Czerniowce), Łotocki (K. S. „Wisła", Sadagóra), Flasz (Kocmań), Piasecka (młodzież polska w Czerniowcach).

STANY ZJEDNOCZONE AM. PÓŁN.

KONSOLIDACJA POLAKÓW W PENNSYLVANJI.

W mieście Harrisburg, stolicy stanu Pennsylvania, odbył się ostatnio zjazd około 200-tu przedstawicieli skupień polskich w tym stanie.

Zjazd miał na celu wzmożenie wysiłków, zmierzających do czynniejszego udziału Polaków w polityce miejskiej i stanowej oraz do uzyskania większej reprezentacji żywiołu polskiego w legislaturze i w urzędach stanowych.

W rezultacie zjazdu zorganizowana została nowa organizacja polityczna polsko-amerykańska pod nazwą „Polsko - Amerykańska Federacja Stanu Pennsylvania".

Organizacja ta zamierza zajmować się nietylko sprawami natury politycznej, lecz również sprawami społeczno-narodowemi wychodźtwa.

PREZES P. K. O. WŚRÓD POLONJI AMERYKAŃSKIEJ.

W dniu 29 kwietnia r. b. Polonja chicagowska powitała serdecznie dr. Henryka Grubera, prezesa Pocztowej Kasy Oszczędności w Polsce. Na dworcu obecny był Obywatelski Komitet Przyjęcia, cały sztab Konsulatu Generalnego R. P. z dr. Gawrońskim — konsulem gen. na czele, przedstawiciele organizacyj i towarzystw oraz liczne rzesze Polaków z Chicago.

Dr. Gruber udzielił wywiadu prasie polskiej i podjął polskich dziennikarzy obiadem w hotelu Drake. Gość z Polski przedstawił obszerny zakres pracy Pocztowej Kasy Oszczędności, największej i najpotężniejszej instytucji finansowej polskiej, która jest bankiem szarego człowieka. M. in. niezwykle pocieszającym objawem jest fakt, że przeszło dwadzieścia tysięcy uczniów szkolnych w całej Polsce składa swe drobne oszczędności do P. K. O.

Dr. Gruber powitał w czasie polskiej godziny radjowej Polonję chicagowską, zwiedził również miasto Chicago, a wieczorem obecny był na obiedzie, wydanym przez konsula gen. R. P. dr. Gawrońskiego w gmachu Konsulatu Gen. R. P.

Nazajutrz Polonja chicagowska zorganizowała wielkie przyjęcie w salach Wonderland, na którem dr. Gruber omówił w zarysie mocarstwowe stanowisko Polski w świecie, podkreślając równocześnie, w jak wielkim stopniu Macierz liczy się z wychodźtwem w Ameryce i jak dumna jest z rozwoju tego największego odłamu polskiej emigracji.

PIĘKNY PRZYKŁAD DLA INNYCH. ZJAZD POLSKICH KUPCÓW I PRZEMYSŁOWCÓW W PITTSBURGU.

W dniu 7 kwietnia odbył się w Pittsburgu zjazd kupców i przemysłowców polskich z zachodniej części stanu Pennsylvanji i ze stanu West Virginji, w którym wzięło udział około 150 delegatów, w tem z Cleveland 63-ch.

Na zjeździe wygłoszono 7 referatów: 1) Popieranie towaru polskiego, 2) Kredyt podstawą handlu, 3) Ubezpieczenie kredytu, 4) Hasło „Swój do swego", 5) Zachęcanie i przygotowanie młodzieży do zawodu kupieckiego, 6) Wycieczka kupców do Polski, 7) Organizacja kupiectwa.

Zjazd uchwalił następujące rezolucje:

I. „Zjazd kupiectwa i przemysłu polskiego z zachodniej części Pensylwanji i West Virginji, odbyty z inicjatywy stowarzyszenia polskich kupców i przemysłowców „White Eagle Stores" w Pittsburgu dnia 7 kwietnia 1935 r.

Śle wyrazy hołdu i głębokiej wdzięczności Stanom Zjednoczonym oraz Ich Prezydentowi, Franklinowi Rooselveltowi.

Przesyła zapewnienia największej czci Prezydentowi Rzeczypospolitej Polskiej, Ignacemu Mościckiemu i Budowniczemu Polski, Marszałkowi Józefowi Piłsudskiemu.

II. Zważywszy, że utrzymanie i rozwój polskiego handlu i przemysłu, jako podstawy gospodarczego życia każdego społeczeństwa, musi być kardynalnem zadaniem i przedmiotem troski całej Polonji, a popieranie wymiany handlowej pomiędzy Polską i Stanami Zjednoczonemi — zasadniczym obowiązkiem kupiectwa polsko-amerykańskiego, dalej, zważywszy, że spełnienie tych podstawowych dążeń może być uskutecznione jedynie w drodze współpracy i silnej organizacji, obejmującej wszystkich kupców i przemysłowców polskich — Zjazd, w myśl zasad, propagowanych przez Światowy Związek Polaków z Zagranicy, wzywa do:

1) Popierania towarów, importowanych z Polski i towarów, wyprodukowanych przez polskiego przemysłowca w Stanach Zjednoczonych.

2) Wzięcia jaknajliczniejszego udziału w wycieczce kupców i przemysłowców do Polski.

3) Zachęcenia i przygotowania młodzieży polskiej do zawodu kupieckiego.

Zjazd przesłał serdeczne podziękowanie Generalnemu Konsulowi R. P., dr. K. Ripie, wicekonsulowi R. P., p. A. Mocowi — za Ich współpracę nad rozwojem kupiectwa polskiego w Pittsburgu.

URUGWAJ.

OTWARCIE DOMU POLSKIEGO W MONTEVIDEO.

Dnia 31 marca b. r. odbyła się w Montevideo podniosła uroczystość — poświęcenia Domu Polskiego im. Marszałka Józefa Piłsudskiego.

W związku z zakończeniem budowy Światowy Związek Polaków z Zagranicy otrzymał od Towarzystwa Polskiego im. Marszałka J. Piłsudskiego w Montevideo list z podziękowaniem za okazaną pomoc przy budowie Domu.



Z najwyższem uznaniem trzeba powitać owocną działalność wytwórni aparatów projekcyjnych i seryj filmowych O R N A K w Warszawie (Polna 74), która postawiła sobie za zadanie ująć w swych serjach przezroczy na taśmie całość wiedzy o Polsce, o jej przeszłości i teraźniejszości i doniosłe to zadanie zrealizowała w sposób najzupełniej zaspakajający wszelkie potrzeby pracy oświatowej i propagandowej wśród wychodźtwa. Obszerny katalog seryj filmowych ORNAK zawiera 29 działów z 700 zgórą serjami, z których każda skolei zawiera 45—60 obrazów, wyczerpująco ilustrujących dane za-gadnienia.

Z obfitego tego materjału interesować będą działaczy wychodźczych zwłaszcza serje z działu NAUKI O POLSCE WSPÓŁCZESNEJ, ilustrujące organizację państwa, ustrój gospodarczy, kulturą polską i t. d. Serje z bogatego działu geografji, krajoznawstwa i etnografji polskiej postawią przed oczyma wychodźcy obrazy kraju, jego przyrody, zabytków i życia ludności. W dziale Historji Polski, obejmującym całość politycznych i kulturalnych dziejów Polski, szczególny nacisk położono na dzieje WALK WYZWOLEŃCZYCH, ODRODZENIA PAŃSTWA POLSKIEGO, dzieje Polski Odrodzonej i życiorysy Jej wielkich mężów. Działy Sztuki, Literatury zawierają również obszerny materjał, obrazujący dzieje i stan obecny kultury polskiej. Dużo ciekawego materjału dotyczącego Polski znajdzie każdy prelegent w dziale Wojskowości, Lotnictwa, Przemysłu i Techniki, Szkolnictwa, Religji i t. d. Nie należy również pominąć obszernego działu bajek, opowiadań i legend, które dostarczą dziatwie wychodźczej wiele miłych chwil.

Uwzględniając sytuację pracownika oświatowego na obczyźnie, często oderwanego od polskich ośrodków kulturalnych, pozbawionego materjałów naukowych, wytwórnia bezpłatnie dodaje do każdej serji opracowaną przez specjalistę broszurę, zawierającą obszerne opisy poszczególnych obrazów, składające się na cały wykład na dany temat, wykład, który trzeba tylko przystosować do poziomu słuchaczów.

Do wyświetlania seryj ORNAK służy niewielki i bardzo prosty w konstrukcji, a ogromnie wydajny w pracy, przenośny aparat ORNAK, przystosowany specjalnie do potrzeb prelegentów oświatowych.

Jeżeli dodamy, że ceny aparatu i seryj są ogromnie niskie, bez porównania niższe od analogicznych wyrobów niepolskich, nie będziemy się dziwili, że polskie placówki konsularne, posługujące się serjami i aparatem ORNAK wyrażają się o nich z najwyższem uznaniem, jako o najbardziej skutecznych środkach polskiej pracy oświatowej i propagandy polskiej. Potwierdzają ich zdanie głosy wychodźtwa polskiego, wśród którego ORNAK jest ogromnie rozpowszechniony. Najwyższą chyba nagrodą jest dla wytwórni list, w którym organizacje polskie z Czechosłowacji, piszą:

„Ze łzą radości w oku przeglądaliśmy przysłane nam filmy. Zdawało się nam, że podróżujemy po Polsce w rzeczywistości, obrazy są tak dobre, że złudzenie takie jest możliwe, tem więcej, gdy ogląda się rzeczy sercu polskiemu tak bliskie.“

Czytając te słowa proste a wzruszające, zgodzimy się ze zdaniem Zarządu III Okr. Zw. T-w. im. Józefa Piłsudskiego we Francji, że serje i aparaty ORNAK „w duszy Polaków potęgują obraz Ojczyzny, gdyż wielu z nich jej nie widziało i ma skromne o niej wyobrażenie; pod wpływem ORNAKA poznają dzieje narodu i obecny stan Polski. ORNAK . . . . jest narzędziem wzmacniania polskości“.

ODPIS.

Zarząd III Okręgu Związku T-w im. Józefa Piłsudskiego we Francji.

Bureau de la III Circonscription de L'Union des Societés „Pilsudski“

en France.

5, Rue Gustave Spriet, 5 — LENS (P. de C.).

Nr. 14/3/4. Lens 29-XII-33 r.

. . . . . Obecnie posiadamy dwa aparaty „Ornak“, które oddają nam wielką usługę w naszej pracy kulturalno-oświatowej, a w duszy widzów Polaków potęgują obraz Ojczyzny, gdyż dużo z nich jej nie widziało i ma skromne wyobrażenie; pod wpływem „Ornaka“ poznają dzieje narodu i obecny stan Polski. — „Ornak“ tu we Francji jest narzędziem wzmacniania polskości.

Za Zarząd

Referent oświatowy:

Cześć oświacie! (—) Djonizy Piesiewicz